

E. Gierek na Kielecczyźnie

Na Kielecczyźnie przebywał wczoraj I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek. Po pobycie w Radomiu w godzinach przed południowych — o godz. 14 spotkał się w Kielcach z członkami Egzekutywy KW, kierownikami wydziałów, kierownictwem Prezydium WRN oraz przewodniczącymi zarządów wojewódzkich ZMS, ZMW, PAP.

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
PIĄTEK
19
LUTEGO
1971

Wydanie A
Rok wyd. XXVII
Nr 42 (8395)
Cena 50 gr

Plebiscyt rozstrzygnięty

„Najpopularniejszy Wielkopolanin roku 1970“

48039 głosujących

Wczoraj odbyło się podsumowanie wyników plebiscytu na „Najpopularniejszego Wielkopolanina roku 1970”. Plebiscyt ten, organizowany przez Wojewódzką Komisję Związków Zawodowych, Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne, „Gazetę Poznańską”, „Głos Wielkopolski”, „Express Poznański”, Rozgłośnie Polskiego Radia i Ośrodek Telewizyjny Poznań, ogłosiliśmy w październiku 1970 roku.

Na apel organizatorów czytelnicy, telewidzowie i radiosłuchacze przysłali do komisji plebiscytowej nazwiska ponad 100 kandydatów, spośród których komisja wybrała 12 kandydatów do tytułu „Najpopularniejszego Wielkopolanina roku 1970”, podając listę pod publiczne „głosowanie”.

W sumie do wszystkich redakcji dzienników, telewizji i radia wpłynęło 48 039 kuponów lub kartek pocztowych (w tym do redakcji „Głosu Wielkopolskiego” nadeszło 26 140 kuponów).

W wyniku plebiscytu tytuł „Najpopularniejszego Wielkopolanina roku 1970” przypadł w udziale prof. dr. **Wiktoremu Dedzie** z Akademii Medycznej w Poznaniu. Otrzymał on ogółem 12 270 głosów.

Wszyscy pozostali kandydaci — zgodnie z regulaminem — otrzymują tytuły „Wielkopolanin roku 1970”. Przypomina my tu w porządku alfabetycznym ich nazwiska, podając jednocześnie w nawiasach liczbę głosów, które na nich padły:

Wojciech Bagiński ppor., oficer Straży Pożarnej w Poznaniu (8 784);

Stanisław Dzieciuchowicz, lekarz medycyny, Rawicz (2 511);

Arkady Fiedler, literat, Poznań (4 787);

Hieronim Kalina, maszynista lokomotyw, PKP Węzeł Poznań (3 495);

Alfons Kujawski, rolnik, Fałkowo pow. Gniezno (2 434);

J. Kardys — I sekretarzem KW PZPR w Opolu

Na czwartkowym plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Opolu, poświęconym sprawom organizacyjnym — został wybrany I sekretarzem KW PZPR **Marian Miśkiewicz**. W toku obrad, w których uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — **Edward Babiuch**, plenum wybrało I sekretarzem **Józefa Kardysa**, dotychczasowego sekretarza do spraw rolnych KW PZPR w Opolu.

Sekretarzem KW do spraw rolnych wybrany został dotychczasowy kierownik Wydziału Rolnego KW PZPR w Opolu **Witold Danel**. (PAP)

Czterostronna konferencja

W czwartek w Paryżu odbyło się kolejne 103 plenarne posiedzenie czterostronnej konferencji w sprawie Wietnamu.

Rozmowy Tito — Sadat

Przebywający w Zjednoczonej Republice Arabskiej prezydent J. A. Nasser, kontynuował w czwartek w Aleksandrii swe rozmowy z prezydentem ZRA, Sadatem na temat kryzysu bliskowschodniego.

Eksplozja rakiety

W czwartek w bazie lotniczej Vandenberg w Kalifornii eksplodowała zaraz po starcie rakiet „Thor-Agena”. Dwustopniowa rakiet miała wynieść na orbitę „sztuczny satelitę Ziemi”. Do-

Michał Matkowski nauczyciel, Huta Szkłana pow. Trzcianka (1 044);

Marian Polowczyk, dyrektor Jarocińskiej Fabryki Obrabiarek, Jarocin (2 182);

Stanisław Rejewski, emerytowany tokarz Zakładów HCP, (332);

Stefan Stuligrosz, docent rektor PWSM w Poznaniu (7 731);

Zygmunt Wągrowski, mgr inż., pracownik WSR Poznań (694);

Julia Wegner, nauczycielka, Poznań (1 776);

Zwycięzcę naszego plebiscytu, profesorowi dr. Wiktoremu Dedzie „Najpopularniejszemu Wielkopolaninowi roku 1970” oraz wszystkim „Wielkopolanom roku 1970” składamy serdeczne gratulacje.

O wyborze „Najpopularniejszego Wielkopolanina roku 1970” zdecydowali uczestnicy plebiscytu. Warto jednak podkreślić, że wszyscy Wielko-

Dokończenie na str. 2

Narada ministrów spraw zagranicznych Układu Warszawskiego

18 lutego br. w Bukareszcie rozpoczęła się narada ministrów spraw zagranicznych krajów członkowskich Układu Warszawskiego.

W naradzie uczestniczą ministrowie spraw zagranicznych: Bułgarii — **Iwan Baszew**, CSRS — **Jan Marko**, NRD — **Otto Winzer**, Polski — **Stefan Jędrzychowski**, Rumunii — **Corneliu Manescu**, Węgier — **Janos Peter** i Związku Radzieckiego — **Andrzej Gromyko**. Na porządku dziennym obrad znajdują się problemy dotyczące przygotowania ogólnoeuropejskiej konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy. (PAP)

Problemy młodzieży robotniczej na plenum ZW ZMS

W czwartek odbyło się w Poznaniu plenarne posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego ZMS. Głównym tematem obrad były sprawy związane z odbytym niedawno XII Plenum ZG ZMS oraz wynikającymi z tego dla organizacji wielkopolskiej zadaniami.

W posiedzeniu uczestniczyli m. in. sekretarz KW PZPR — **Romuald Jezierski**, sekretarz ZG ZMS — **Janusz Kubasiewicz** przedstawiciele bratnich organizacji ZW ZMW i RO ZSP oraz byli przewodniczący ZW ZMS, a obecnie sekretarz Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej — **Jan Pawlak**.

Uczestnicy zebrania wiele uwagi poświęcili w dyskusji sprawom młodzieży robotniczej, a szczególnie podnoszenia kwalifikacji zawodowych. Do- magano się m. in. unormowania niezbyt precyzyjnych przepisów, przede wszystkim dotyczących praw i obowiązków młodzieży uczącej się.

Sekretarz KW — **R. Jezierski**, zabierając głos w dyskusji poinformował członków plenum o kierunkach pracy Komitetu Wojewódzkiego partii w najbliższym okresie. Jak z tego programu wynika, sporo miejsca wojewódzka instancja partyjna poświęci również sprawom młodzieży, a szczególnie podnoszeniu poziomu ideowego członków organizacji.

Na zakończenie dyskusji wystąpił sekretarz ZG ZMS — **J. Kubasiewicz**. W ostatnim punkcie obrad zebrani przyjęli rezolucję dotyczącą nowego przewodniczącego ZW — **Edmunda Brucha**, w związku z powołaniem go na sekretarza KD PZPR Poznań — Nowe Miasto. Przewodniczącym ZW został dotychczasowy wiceprzewodniczący — **Bogdan Waligórski**, a wiceprzewodniczącym wybrano **Zbigniewa Skibińskiego**. (jm)

Sytuacja w Jordanii

Chwilowy spokój w Ammanie

Zgodnie z doniesieniami agencyjnymi, w nocy ze środy na czwartek odbyło się pierwsze od dnia ponownego wybuchu starć jordańsko-palestyńskich w Ammanie 10 lutego, spotkanie premiera Jordanii Wasfi Talli z zastępcą przewodniczącego organizacji El Fatah — **Salahem Chalafem**.

Przedyskutowali oni aktualną sytuację w Ammanie oraz sprawy związane z ruchami oddziałów palestyńskich i transportem broni.

W stolicy Jordanii, Ammanie, od środy rano panuje spokój po strzelaninie do jakiej dochodziło sporadycznie między obu stronami w ciągu ostatnich sześciu dni.

Arabski komitet pomocy ofiarom zajął w Jordanii otrzymał 4,5 mln funtów szterlingów od krajów arabskich. Zgodnie z doniesieniami kairskiego dziennika „Al Gumhurija”, ok. 12 tysięcy rodzin skorzysta z tej pomocy.

W wywiadzie udzielonym kairskiemu dziennikowi „Al Aham” szef wojskowej komisji ds. przestrzegania porozumień jordańsko-palestyńskich gen. Helmy oś-

Herbert Wehner opuścił Warszawę

18 bm. przewodniczący frakcji parlamentarnej SPD w zachodniemieckim Bundestagu — **Herbert Wehner** zakończył 4-dniową wizytę w naszym kraju i w godzinach porannych opuścił Warszawę.

Na lotnisku Okęcie zachodniemieckiego parlamentarzyście żegnali: wicemarszałek Sejmu — **Andrzej Werblan** przewodniczący zarządu Polskiej Grupy Unii Międzypartyjnej — pos. **Artur Starewicz**, przewodniczący sejmowej komisji spraw zagranicznych — pos. **Józef Ozga-Michalski**, przedstawiciele MSZ.

Obecny był szef przedstawicielstwa handlowego NRF w Warszawie — **Egon Emmel**.

W wypowiedzi złożonej dziennikarzom na krótko przed odjazdem H. Wehner wyraził wdzięczność za życzliwą gościnność z jaką spotkał się w naszym kraju. Rozmowy, które przeprowadził z członkami przedstawicielstwa polskiego Sejmu i rządu — powiedział H. Wehner — miały charakter swobodnej wymiany poglądów i dotyczyły procesu dalszej normalizacji stosunków między Polską i Niemiecką Republiką Federalną. Opuściliśmy nasz kraj w przekonaniu, że rozmowy te dobrze służyły tej sprawie. (PAP)

Ponad 44 tys. Amerykanów zginęło w Indochinach

Od chwili inwazji na Laos straty wojsk sajsjońskich i amerykańskich w Indochinach znacznie się zwiększyły.

W ubiegłym tygodniu, jak głosi oficjalny komunikat opublikowany w czwartek, zginęło w walkach 478 żołnierzy wojsk sajsjońskich, a 1.159 zostało rannych. Wojska USA straciły w tym okresie 51 zabitych i 217 rannych.

Według oficjalnych danych, w rozpetanej przez USA wojnie w Indochinach śmierć poniosło dotychczas łącznie 44.459 wojskowych USA, a

294.946 odniosło rany. Globalne straty wojsk sajsjońskich wynoszą 120.011 zabitych i 257.273 rannych.

Rzecznik wojskowy zakomunikował, że w Laosie walczą obecnie 16.000 żołnierzy wojsk sajsjońskich, o 5 tys. więcej niż poprzednio. Terenem walk jest obszar ciągnący się od granicy z Wietnamem Południowym po Sepone, miasta leżące ok. 50 km w głębi Laosu.

W Kambodży liczebność wojsk sajsjońskich zwiększyła się o 2.500 ludzi — do 25.000 żołnierzy.

Oficjalnie podano, że zarówno w Laosie, jak i w Kambodży, wojska sajsjońskie napotykały silny opór, podobnie jak wspierające je amerykańskie samoloty i helikoptery, które witały silny naziemny ogień przeciwników. Zarówno Laos, jak i Kambodża, były znów bombardowane przez samoloty USA. (PAP)

Niebezpieczeństwo na lodzie

W okresie zimy utonęły 132 osoby

Mimo że w całym kraju zima ustąpiła wiosennej prawie aurze, pod kruchym lodem toną ludzie. Niebezpieczeństwo tragicznych wypadków podczas zabaw na lodzie rośnie.

Informują o tym statystyki Komendy Głównej MO. W czasie tegorocznej zimy do 18 bm. utonęły 132 osoby. Tylko w br. w rzekach, stawach, jeziorach i basenach przeciwpożarowych utopiono się 23 osób.

PAP

Niepokój w Reggio di Calabria



„Kosmos-395“ na orbicie

W Związku Radzieckim wystrzelono w czwartek sztuczny satelitę ziemi „Kosmos-395”. Jest on przeznaczony do badań kosmicznych, zgodnie z opublikowanym uprzednio programem. (PAP)

17 bm. Reggio di Calabria było nadal widownią gwałtownych zamieszek. Mimo usupstwa władz, które uzgodniły, że stolicą regionu Calabria pozostanie jednak Catanzaro, ale siedziba regionalnego parlamentu mieścić się będzie w Reggio, na ulicy wyległy tłumy demonstrantów. Na zdjęciu: kordon policji gotowy do akcji na jednej z ulic miasta.

CAF — UPI — telefoto

Andora odcięta od świata

Andora, małe państwo na granicy francusko-hispańskiej, zostało w środę odcięte od świata w rezultacie silnych opadów śniegu. Andorę zamieszkuje zaledwie 7 tys. mieszkańców, ale jednocześnie jest ona o tej porze roku jednym z ośrodków masowego ruchu turystycznego w Europie zachodniej.

Wyrok na terrorystów

Wiedeński sąd przysięgłych skazał na 15 miesięcy więzienia V. Rzehaka. Przestępca w dniu 8 sierpnia 1970 r. z dwoma współnikami zmusił przy użyciu broni załogę czechosłowackiego samolotu z 32 pasażerami na pokładzie do zmiany kursu i wyładowania w Wiedniu. Wspólnicy terrorysty otrzymali po roku więzienia.

Od wydajności pracy zależy nasz byt

Dokończenie ze str. 1

na pochylni zbliżony jest do średniego poziomu światowego. Wyposaża się u nas statki natomiast przeciętnie o połowę dłuższe niż w NRD. Przy budowie statków muszą być jeszcze zaangażowane zbyt wielkie zespoły ludzkie, bowiem poziom mechanizacji wielu prac nie jest wysoki.

W polskim przemyśle chemicznym wydajność pracy — mierzona wartością produkcji w dolarach na 1 zatrudnionego — jest, według danych ONZ, o 60 i więcej procent niż w W. Brytanii, NRD, Francji i Włoszech. W Stanach Zjednoczonych jest ona aż czterokrotnie wyższa niż u nas.

Dokładnymi analizami z przemysłu maszynowego nie dysponujemy. Ale określony poziom wydajności pracy w Polsce w tym przemyśle będzie widoczny, jeśli skonfrontujemy osiągnięty przyrost produkcji ze wzrostem zatrudnienia. W latach 1960—69, produkcja przemysłu maszynowego w Polsce wzrosła prawie trzykrotnie, a zatrudnienie — o połowę. NRD podwoiła produkcję, nie powiększając prawie w ogóle zatrudnienia. Japonia, przy mniejszym niż u nas wzroście zatrudnienia, zwiększyła produkcję ponad czterokrotnie. Trzydziestoprocentowemu wzrostowi produkcji przemysłu maszynowego NRD, liczonemu od dużo wyższego niż u nas już osiągniętego potencjału, nie owarzyło prawie wcale zwiększenie zatrudnienia.

W energetyce pewną ilustracją może być liczba zatrudnionych na 100 MW mocy urządzeń prądopędzących. W Północy np. na 100 MW przy pada 88 pracowników, w wielu elektrowniach francuskich — od 20 do 40, w niektórych elektrowniach amerykańskich pracuje ich zaledwie 7 na każdą 100 MW mocy.

Wydajność pracy w przemyśle lekkim, chyba najtrudniej porównywać. Z danych, jakie udało się dziennikarzowi PAP otrzymać wynika jednak, że średnia wydajność krosna jest u nas o połowę niższa niż za granicą.

Jakie przyczyny tkwią u podłoża niższej wydajności pracy w Polsce? Główną z nich jest niewątpliwie niski poziom organizacji pracy, wykorzystania czasu roboczego i nie zawsze dostateczne kwalifikacje zawodowe kadr. Usprawnienie organizacji wymaga także sprzyjających warunków ekonomicznych. Istotnym czynnikiem jest sprawne zarządzanie — jego wagę podkreślił na VIII Plenum Edward Gierk. W zarysowanym przez niego programie dalszego społeczno-gospodarczego rozwoju naszego kraju widoczna jest szansa szybkiego wzrostu wydajności pracy — obniżenia społecznych kosztów wytwa-

W Poznaniu

Sesja naukowa IOR

Sala NOT nie mogła wczoraj pomieścić wszystkich uczestników XI sesji naukowej Instytutu Ochrony Roślin w Poznaniu, którzy w liczbie ponad 600 osób zjechali z całego kraju. Oprócz przedstawicieli Ministerstwa Rolnictwa, władz wojewódzkich i pokrewnych instytutów naukowych, a także terenowej służby ochrony roślin z całej Polski, w sesji wzięli udział naukowcy niemieccy i szwajcarscy. Reprezentowali również byli przedstawiciele innych dziedzin nauki i praktyki, których zainteresował główny temat sesji: wpływ chemizacji rolnictwa na środowisko przyrodnicze i człowieka.

Referat przedstawiający wyniki prac naukowych i organizacyjnych IOR w ciągu dwudziestolecia istnienia placówki, wygłosił dyrektor prof. dr. Władysław Węgorzek.

Obrazy potrącały do soboty włącznie. (emp)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski

2 GŁOS WIELKOPOLSKI A 19 II 1971 Nr 42 (8395)

Na zasadzie „płaca według pracy”

Jakie powinny być kryteria premiowania?

Niesprawiedliwy często podział premii, nadmierne rozbudowany system premii i nagród, nieobiektywne decyzje, w sprawach awansów i przeszerzegowań — wszystko to jest dziś przedmiotem gorącej krytyki robotniczej.

W zakładach pracy wiele się dziś mówi o potrzebie konsekwentnego stosowania zasady „płaca według pracy”. Problem ten podjęto również na ostatnim posiedzeniu kierownictwa CRZZ, które za jedno z najważniejszych zadań związków zawodowych uznało opracowanie wspólnie z rządem długofalowego programu kształtowania plac, zapewniającego pełną realizację tej zasady.

Nie czekając jednak na centralne rozwiązania, już dziś,

nawet przy obecnych skromnych środkach, wiele można zrobić w samych przedsiębiorstwach, by awanse i przeszerzegowania oraz podział premii były sprawiedliwsze, by decyzje w tych sprawach bardziej niż dotychczas odpowiadały wynikom pracy każdego zatrudnionego, kwalifikacjom i stażowi. Wymaga to nasilonej kontroli społecznej. Zwiększając się uprawnieniom dyrektorów przedsiębiorstw w kierowaniu zakładową polityką plac musi towarzyszyć aktywniejsza działalność na tym polu społecznych partnerów współzarządzania zakładem — samorządu robotniczego i organizacji związkowych.

Mają one po temu wystarczające uprawnienia. Potwierdziła je raz jeszcze uchwała Rady Ministrów (podjęta ostatnio w porozumieniu z CRZZ), która uchyliła wprowadzenie w życie powszechnie krytykowanego systemu bodźców oraz określiła zasady premiowania i nagradzania w br. robotników i pracowników umysłowych w przemyśle i niektórych innych gałęziach gospodarki.

Przypomnijmy np., że w porozumieniu z Radą Zakładową dyrektor może przy podziale planowanego funduszu plac robotników tworzyć lub podwyższać fundusz premiowy przeznaczony dla określonych grup robotników za osiągnięcia w dziedzinie poprawy jakości produkcji, oszczędności materiałów i surowców, za wykonanie innych wymiernych zadań najważniejszych dla efektywności gospodarki przedsiębiorstwa. Główne kierunki i kryteria premiowania określa ministerstwo w porozumieniu z odpowiednimi zarządami głównymi związków zawodowych.

Obwarowanie decyzji w sprawach awansów i przeszerzegowań, premii i nagród koniecznością uzyskania zgody organizacji i instancji związkowych pozwala podejmować je na podstawie opinii kolektynu reprezentacji załogi, a więc trafniej i sprawiedliwiej niż gdyby dokonali tego tylko kierownik zakładu. Nie ma tu żadnej

Spotkanie ekonomistów z dziennikarzami

Wczoraj odbyło się spotkanie członków Zarządu PTE z gronem publicystów ekonomicznych poznańskiej prasy, radia i telewizji. Na spotkaniu tym, po przedstawieniu przez prezesa Zarządu Poznańskiego Oddziału PTE — prof. Wacława Wilczyńskiego propozycji tematów, które mogłyby nasświetlać społeczeństwu poznawczy ekonomistom wywiązała się ożywiona dyskusja, w której m. in. zabrał głos sekretarz KW PZPR — Tadeusz Grabowski.

W konkluzji postanowiono kontynuować i jeszcze bardziej zacieśnić współpracę dziennikarzy z ekonomistami. (pch)

Wzrasta bezrobocie w W. Brytanii

Według oficjalnych danych, ogłoszonych w czwartek w Londynie, bezrobocie w W. Brytanii osiągnęło najwyższy poziom w okresie ostatnich ośmiu lat. Ministerstwo ds. zatrudnienia i produkcji podało, że na dzień 8 II br. bezrobocie objęło 721.143 osoby, co stanowi 3,1 procent ogółu siły roboczej w kraju. W ciągu miesiąca liczba pozostających bez pracy zwiększyła się o 30.806. Wyraźnie zaznacza się przy tym tendencja zwykłowa i w kołach londyńskich wymienia się już liczbę 1 mln bezrobotnych w niedalekiej przyszłości. (PAP)

Zawieszenie zespołu „Silna grupa pod wezwaniem”

Godne potępienia zachowanie się zespołu „Silnej grupy pod wezwaniem” w Radomsku — (o czym donosił już „Głos”) — znalazło swe potwierdzenie w dochodzeniach Ministerstwa Kultury i Sztuki. Badania przeprowadzone przez Zespół do spraw Teatru i Muzyki tego resortu wykazały niebicie nieodpowiednie zachowanie większości członków tego zespołu, zwłaszcza Kazimierza Grześkowiaka występującego w stanie nietrzeźwym.

Zespół do spraw Teatru i Muzyki postanowił zawiesić występy tej grupy na okres półroczny, tj. od dnia 9 lutego do 9 sierpnia br. Tę samą sankcję zastosowano również do działalności artystyczno-estradowej Kazimierza Grześkowiaka.

Zespół do spraw Teatru i Muzyki oświadcza, iż oczekuje ze strony zespołu „Silna grupa pod wezwaniem” publicznego w prasie przeproszenia za niewłaściwe zachowanie. (PAP)

48039 głosujących

Dokończenie ze str. 1

polanie roku 1970 wyróżnili się wynikami w swej pracy, twórczym i ofiarnym do niej stosunkiem, dużym stopniem patriotyzmu i poświęcenia. Każdy z nich zasłużył na to, by znaleźć się na końcowej liście 12 kandydatów. O każdym z nich pisaliśmy zresztą obszerniej w ciągu bieżącego miesiąca. Staraliśmy się w tych publikacjach przedstawić osobowość i osiągnięcia kandydatów.

Wielkopoleanie roku 1970 są reprezentantami różnych zawodów, wszyscy jednak posiadają walory, które godne są szeregiem popularyzowania. Staraliśmy się zatem w toku kampanii plebiscytowej podkreślić znaczenie cech charakteru i zalet zawodowych niezbędnych społeczeństwu pragnącemu szybciej posuwać się naprzód. I to był najgłębszy sens plebiscytu.

Wręczenie „Najpopularniejszemu Wielkopolaninowi roku 1970” i „Wielkopolanom roku 1970” dyplomów i pamiątkowych medali odbędzie się 23 lutego w sali Renesansowej Starego Ratusza.

Za kilka dni natomiast odbędzie się wśród wszystkich, którzy nadesłali swe głosy w plebiscyście, losowanie nagród wartości 10 000 złotych. Listę nagrodzonych opublikujemy w przyszłym tygodniu. (mf)

W. Brytania tworzy nowy blok wojskowy

W. Brytania przystąpiła do montowania nowego bloku wojskowego w Azji południowo-wschodniej, w którego skład oprócz brytyjskich jednostek, mają wejść siły zbrojne Australii, Nowej Zelandii, Singapuru i Malajzji. (PAP)

W ub. roku w Poznaniu

Zakończono śledztwo w 30 sprawach o zbrodnie hitlerowskie

W ub. roku Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich (OKBZH) w Poznaniu zakończyła śledztwo w 30 sprawach. Oto niektóre z nich.

W grudniu 1939 roku w Winiarach (pow. Kalisz) odbyła się masowa egzekucja około 150 Polaków przywiezionych z kaliskiego więzienia. Komisja stwierdziła, że zbrodnia ta została dokonana przy udziale i na polecenie placówki Gestapo w Łodzi. Wykonawcami egzekucji byli gestapowcy z Kalisza.

W latach 1941—43 w Swarzędzu czynny był żydowski obóz pracy. W wyniku egzekucji za przewinienia porządkowe, nędznych warunków bytowania oraz pracy ponad siły — w kałtowni tej zginęło ponad 200 Żydów. Winę ponoszą: kierownik wojskowego Gestapo oraz szeregi — ujawnionych imieniem w toku śledztwa OKBZH — Niemców sprawujących nadzór w obozie swarzędzkim.

2 września 1939 roku ppor. Giedymina z 3 Pułku Lotniczego z Ławicy zestrzelił niemiecki samolot. Dwóch członków załogi tego samolotu dzięki spadochronom wylandowało w pobliżu Łagiewnik pod Poznaniem. Miejsceowa ludność ujęła ich i przekazała władzom polskim. Ponieważ piloci stawali opór — Polacy użyli siły. W związku z tym pod koniec 1939 roku Sondergericht (sąd specjalny) w Poznaniu skazał na karę śmierci 8 osób, a na dożywotnie więzienie — 6. Wszyscy stracili życie. OKBZH ustaliła, że w ferowaniu tego nielegalnego wyroku brał udział: dyrektor sądu krajowego — dr Muenstermann, radca sądu grodzkiego — dr Schaefer oraz radca sądu krajowego — Sommer.

Demonstracje w ChRL

W ostatnich dniach w wielu ośrodkach miejskich Chin odbyły się masowe demonstracje, których uczestnicy poparli deklarację rządu ChRL z 12 lutego br. W deklaracji tej rząd chiński zapowiadał udzielenie pomocy narodom trzech krajów Indochin i potępił agresję amerykańską na Laos. W demonstracjach tych wzięło udział 4 mln osób.

Równocześnie w propagandzie ChRL zaczęto usilnie eksponować liczne zobowiązania produkcyjne. Wysłunięto hasła zapewnienia wszystkich ilości ziarna i bawełny, rozwinięcia produkcji materiałów tekstylnych i ubrań bawełnianych, dalszego nasilenia wydobycia węgla i ropy naftowej, należytego przygotowania się do sierpnia wiosennych. (PAP)

USA szykują nową awanturę przeciwko DRW

Nawiązując do wypowiedzi prezydenta Nixona podczas środowej konferencji prasowej przewodniczący delegacji DRW na paryskie rozmowy w sprawie Wietnamu Xuan Thuy oznajmił w czwartek przed rozpoczęciem 103 posiedzenia konferencji, że prezydent USA nie pragnie poważnych negocjacji lecz chce odnieść zwycięstwo wojskowe. Oskarżył on Nixona o przygotowywanie nowych awantur wojskowych przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu po rozszerzeniu wojny w Laosie. (PAP)

DEMOKRACJA SOCJALISTYCZNA

Przednia pozycja Małej Encyklopedii Wiedzy Obywatelskiej poświęcona była omówieniu hasła: centralizm demokratyczny („Głos” z 13 lutego 1971). Dzisiejsze hasło poświęcone jest ściśle z poprzednim związanemu problematyce demokracji socjalistycznej.

Słowo „demokracja” pochodzi od greckich słów *demos* (lud) i *kratos* (siła, władza). Oznacza ono ustrój polityczny, w którym władza należy do ludu. Jednakże nie ma „demokracji w ogóle”, demokracji „czyjś” absolutnej; demokracja jest formą panowania klasowego i w każdej formacji społecznej inny jest sens klasowy demokracji. Komu innemu służyła demokracja antyczna na przykład w starożytnej Grecji, co innego oznaczała demokracja szlachecka w Polsce, inne cele ma demokracja burżuazyjna, inne wreszcie demokracja socjalistyczna. Gdy się mówi o demokracji, trzeba poglądy uściślić: o demokrację dla kogo, dla jakiej klasy — chodzi?

Demokracja socjalistyczna jest najwyższym historycznie etapem demokracji. O jej przewadze nad innymi typami demokracji świadczy przede wszystkim to, że jest to demokracja dla olbrzymiej większości narodu, a nie tylko dla jakiejś wąskiej czy szerszej klasy. I w miarę postępu budownictwa socjalizmu w takim społeczeństwie jak polskie, demokracja będzie obejmowała coraz więcej ludzi (bo coraz więcej należeć będzie do świata pracy), aż w końcu obejmie całe społeczeństwo.

Podstawową zasadę demokracji socjalistycznej klasyki marksizmu określają jako „rząd ludu, dla ludu, przez sam lud”. Oczywiście w dzisiejszym społeczeństwie trudno wyobrazić sobie demokrację bezpośrednią, w której wszyscy rządzą i w każdej sprawie wszyscy razem podejmują decyzję. Jest to po prostu niewykonalne. Współczesne społeczeństwa są rządzone tzw. demokracją przedstawicielską. Władzę sprawują organy (u nas: sejm, rady narodowe) wybierane w powszechnych wyborach. Proces rozwijania się demokracji prowadzi też do powstawania licznych form samorządu, zarówno w mieście jak i na wsi. Jedną z takich form jest omówiony niedawno w ramach Małej Encyklopedii Wiedzy Obywatelskiej — samorząd robotniczy.

Naczelnymi organami „władzy ludu, dla ludu i przez lud” muszą być wyrazicielami woli tego ludu, muszą być w praktyce organizatorami i inicjatorami przedsięwzięć, zmierzających w możliwie najprostszej i najkrótszej linii do realizacji postulatów ludu i ochrony jego

interesów. Kiedy przedstawiciele ludu o tym zapominają, dochodzi do łamania socjalistycznej praworządności. Jej ręką jest przestrzeganie zasady, że wszyscy przedstawiciele, delegaci, pełnomocnicy mas pracujących, wybrani do Sejmu, rządu, rad narodowych, i innych ciał przedstawicielskich — powinni służyć masom pracującym. Nieprzestrzeganie omówionych zasad, nieliczenie się z interesami mas pracujących, prowadzi do groźnych konsekwencji, czego tragicznym potwierdzeniem są wydarzenia grudniowe.

Bez centralizmu demokratycznego — nie sposób sobie wyobrazić kierowania pa-

Jednym z elementów centralizmu demokratycznego jest demokracja wewnątrzpartyjna. Jej funkcjonowanie i przestrzeganie wywiera decydujący wpływ na rozwój instytucji demokratycznych w życiu kraju. Albowiem w państwie o naszym ustroju partia jest siłą kierowniczą. Partia — aby spełniała prawidłowo i efektywnie swe kierownicze i kontrolne funkcje wobec aparatu państwowego — musi opierać swą działalność na demokratycznych zasadach. W przeciwnym razie trudno o należyte reprezentowanie istotnych interesów ludzi pracy.

Na czym polega demokracja wewnątrzpartyjna? Główne jej tezy sprowadzają się do kilku punktów:

★ wszystkie instancje w partii wybierane są w demokratycznych wyborach;

★ zobowiązane są one do rozliczania się z działalnością przed swymi organizacjami macierzystymi;

★ wszystkie uchwały partyjne — po uprzedniej dyskusji — podejmowane są większością głosów;

★ członkowie partii mogą swobodnie wyrażać swoje poglądy na zebraniach partyjnych;

★ poglądy te nie mogą być jednak sprzeczne z linią generalną partii, jej interesami, nie mogą też godzić w jedność szeregów partyjnych;

★ kierownicze instancje partii na wszystkich szczeblach są zobowiązane do badania wniosków i postulatów skierowanych przez członków partii;

★ organizacje i władze partyjne mogą samodzielnie podejmować uchwały w sprawach dotyczących własnego terenu.

Demokracja warunkuje właściwe — to znaczy na właściwym forum i we właściwym sposób — przedyskutowanie realnie istniejącej sytuacji. Warunkiem właściwego poznania tej sytuacji, a także podjęcie właściwych decyzji — zrodzonych w autentycznej szczerzej dyskusji, a nie w oportunistycznym przytakiwaniu. Demokracja jest też warunkiem współkierowania partią przez szeregowych członków partii, a także przyjęcia przez nich odpowiedzialności za wyniki ich pracy. Jest wreszcie warunkiem tego, co nazywamy świadomą dyscypliną. Jest więc jednym z warunków jednolitości partii. Jedności nie formalnej, ale będącej wynikiem przemyslenia partyjnego programu, w którego twórczość mas członkowskie mają rzeczywisty udział. Bez rozwoju demokracji — wewnątrzpartyjnej jak i demokracji socjalistycznej — trudno byłoby podjąć wspólny z nowym kierownictwem wysiłek zmierzający do szybkiej poprawy klimatu politycznego i stworzenia systemu społecznej konsultacji.

MARIAN FLEJSIEROWICZ



stwem, jego gospodarką, kulturą, szkolnictwem wszystkich stopni i kierunków, polityką za granicą, słowem nowoczesnym państwem budującym socjalizm. Natomiast bez demokracji nie może być świadomego działania mas, ich — jakże potrzebnej — naszemu krajowi — inicjatywy; ich wielokrotnie już wypróbowanej ofiarności i współodpowiedzialności, a także mądrości.

Przestrzeganie zasad demokracji stwarza możliwości odwoływania ze stanowisk tych przedstawicieli klasy robotniczej i narodu, którzy są przez partię, stronnictwa polityczne, związki zawodowe, czy samorząd robotniczy powoływani na stanowiska partyjne, rządowe i związkowe, lecz nie potrafią sprostać zadaniom lub utracą zaufania swoich środowisk, czy wyborców. Niewiara w masy pracujące, w ich mądrość i doświadczenie, w przodującą rolę polityczną i zawodową klasy robotniczej — staje się źródłem ograniczenia lub dawkowania demokracji. Jedno i drugie jest łamaniem w ogólnym znaczeniu socjalistycznej praworządności, a ściślej — centralizmu demokratycznego, podstawowej zasady, na której opiera się struktura organizacyjna i działalność naszej partii.

Szkoły zawodowe WP czekają

Za kilka miesięcy tysiące młodych ludzi, kończących szkołę średnią, stanie przed trudnym wyborem — na jaki zawód zdecydować się? Dla tych, którzy pragnęliby pracować dla obronności kraju, wojsko stwarza szerokie możliwości nauki i perspektywę zdobycia atrakcyjnego zawodu: dowódcy-inżyniera, dowódcy-technika lub specjalisty wojskowego. Kwalifikacje te można zdobyć w wojskowych szkołach zawodowych. O przyjęcie do wyższych szkół oficerskich ubiegać się mogą maturzyści w wieku do 23 lat. Czekają ich studia trwające 3 lata i 8 miesięcy. Absolwenci tych szkół, promowani do stopnia podporucznika Wojska Polskiego, otrzymują dyplom lekarza, magistra stomatologii lub farmacji, inżyniera magistra lub inżyniera odpowiedniej specjalności wojskowej.

Na zdjęciu: Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Łączności na Żegrzu zapewnia teoretyczne i praktyczne opanowanie sprzętu telefonicznego, telegraficznego, radiolinowego i teletransmisyjnego.



CAF — WAF — Łuszczewski

Kwartal poznańskich ulic między Garbarami i Lampego oraz Armii Czerwonej i 27 Grudnia: pepek Poznania, wielkomięskiśkie centrum — prawda? A jednak... Gdy przyjrzyć się charakterowi tutejszych ciągów handlowo-usługowych, nasuwa się analogia do handlu małymisteczkowego.

Sieć usługowo-handlową nie spełnia swej podstawowej roli wskutek nadmiernego rozdrobnienia, własnościowych podziałów, wskutek przypadkowej lokalizacji i branży — starych placówek, przetykanych na dodatek lokalami zajętymi na inne cele, np. biurowe. Takli handel w centrum klóci się w sposób coraz bardziej oczywisty z wymogami gospodarności, nowoczesności i dobrej organizacji.

A przecież Poznań nie należy do najzamożniejszych w sieć handlową. Proporcjonalnie do liczby mieszkańców ma mniejsze zaplecze niż średnio w kraju. Stąd większy u nas ścisk przy ładzie i stoliku restauracyjnym, większe kłopoty z zapewnieniem prawidłowego zaopatrzenia.

Czy mamy możliwości zmienić ten stan rzeczy? Dotychczas z nowego budownictwa niewiele przybyło nowoczesnych lokali w centrum: supermarket, sklep ZURIT przy ul. Armii Czerwonej oraz domy

W centrum Poznania — sklepy wzorcowe

towarowe w tamtejszych wieżowcach (notabene tylko w nieznacznej mierze przeznaczone dla handlu). Nie ma więc widoków w śródmieściu na dalsze pomieszczenia z nowego budownictwa. Trzeba za tem przede wszystkim lepiej przygotować to co posiadamy.

Oto ulica Armii Czerwonej.



Numer 17: sklep pończoszniczy MHD przylega do prywatnego sklepiu ze słodyczami. Można by je połączyć i powiększyć sklep uspołeczniony. Ale trzeba rozebrać ścianę — graniczny mur. Pod numerem 26: obuwie młodzieżowe (PSS) nie mieści się w szczupłych pomieszczeniach, obok zaś jest pracownia kapeluszy. Naprzeciw „Na stół” (PSS) styka się ze Spółdzielnią Krawiecką „Moda”.

Numer 32: „Jubileuszowy” (PSS) można by połączyć z obecną kwiaciarnią, a „Dietetyczną” powiększyć o sąsiednią Pasmantę (MHD). Nieco dalej (numer 29): małe sklepy z artykułami piekarniczymi (MHD) wciska się między warzywny (WOPP) i fotograficzny.

Takich przykładów tylko w ul. Armii Czerwonej jest jeszcze więcej. „Ruch” przeklecił się do pasmanterii z MHD (numer 39) i w obu sklepach jest ciasno, to znów „Jubiler” (numer 61) opiera się o kwiaciarnię, która jest mała.

Nie mając pretensji do pełnej trafności tych obserwacji nie omylić się przecież jeśli powiem, że wiele tego rodzaju lokali da się połączyć — technicznie i organizacyjnie — w większe, nowoczesne sklepy, czy punkty usługowe. Częściowo można tego dokonać w drodze wymiany lokali pomiędzy zainteresowanymi przedsiębiorstwami. Przykład takiego kompleksowego działania dała... Wreszcie. Wówczas można będzie wprowadzić w modernizowane pomieszczenia branż najbardziej przydatne, właściwie dobrze, Oczywiście ktoś na tej modernizacji straci, ale ogół zyska. Konieczna będzie jakaś rekompensata dla wykwaterowanych, ale to już jest sprawa wtórna, dla społecznego interesu mieszkańców — drugoplanowa.

Pobieżny przegląd handlowego centrum Poznania nasuwa inne jeszcze spostrzeżenia i kierunki działania. Ul. Długo-

Najtrudniejszy temat świata (6)

W delcie Czerwonej Rzeki

ny w gotowości bojowej. Młode kierownictwo zakładów, kadry techników rosną. Zarobki — 50 dongów.

Co zobaczymy w delcie? W stolicy jedwabiu? Nad jeziorem nowy park i teatr. O zmroku zajeżdżamy do dużego pałacu byłego francuskiego fabrykanta. Kwietniki utrzymywane gustownie. Słychać jazgot maszyn „polskiej” elektrowni, granie świąteczny i wojskowe marsze z magnetofonów. Na krążankach nawiązujemy krótkie rozmowy z filmowcami algijskimi i z malarzem estońskim. Sale duże, wysokie. Smaczna kolacja europejska. Towarzysze naszej podróży znikają, okazuje się, że mają tutaj rodziny. Miasto jasno oświetlone. Spacerujemy po małym parku i szukamy już odpowiedzi na wiele pytań. Prezes literatów lubelskich — Zygmunt Mikulski częściej milczy. Ostatnia, złowroga konkluzja przed snem: nie damy rady napisać choćby wspólne książki o Wietnamie. W kraju naszym wie się w zasadzie tylko o wojnie; konfrontacja naszej skromnej wiedzy z życiem, doprowadza do wieloletniego „przewrotów” w pojęciach na korzyść i na niekorzyść przyszłej książki. Tym zderzeniem z rzeczywistością jesteśmy oszołomie-

ni, jak bokser po mocnym, celnym ciosie. To dobrze? Zbliża się kres naszej podróży. Za pięć dni powróć do Polski.

Polska ocalała

Elektrownię budowali Polacy, bomby amerykańskie nie trafiły, chociaż na miasto w latach eskalacji spadło ich ponad 1000, a za murem zniszczyły 90 proc. hal kombinatu tekstylnego. Zestrzelono 100 piratów.

Miasto nie jest martwe, jest ludne. Dziewczęta i chłopcy przyglądają się do starzejących się ruin i pustych placów. Resztki kościoła zwisają pod niebem, ogromna wyrwa po bombie na cmentarzu francuskich żołnierzy jak oko kościotupa. Tłum dzieci na boisku piłkarskim (trawa i dwie bramki — nic więcej). Ruiny mają być na długie czasy do wodom zbrodni. Z czego odbudować miasto i fabrykę? Ręk przecież nie brakuje — to widać! Czerwonej gliny na cegły — też nie brak. Bambus pozostaje jeszcze „świętym” materiałem budowlanym. Utrzymuje się. Wzrasta pogotowie bojowe dla odparcia powietrznej agresji amerykańskiej. Trzeba doszukiwać się zależności. Prowincja Nam-Ha na-

Delta Czerwonej Rzeki rozległa, pocięta kanałami, żyzna, gęsto zaludniona, nawiedzana przez — monsuny i powodzie, gliniasta, ciężką architekturą domów różni się od bambusowych, przeźroczystych górskich chat.

W stronę 17 równoleżnika

Podróż przez nizinne okolice jest nudna, chociaż, im bliżej 17 równoleżnika tym bardziej „pachnie” wojną. Ta szosa nr 1 i tor kolejowy, prowadzą do... Sajgonu. Zbyt daleko na południowy kraniec DRW nie pojedziemy, nie można. W rzekach leżą szkielety zbombardowanych mostów, miasteczko Phuly — zniszczone z powierzchni ziemi. Na horyzoncie resztki kościoła katolickiego, gdzie bronili się Francuzi; w pobliżu tak samo odarta z blasku pagoda, skąd atakowali powstańcy wietnamscy.

Po pobycie w górach — południową prowincję Nam-Ha. Sławną jej stolicą — Nam Dinh, liczy ponad 100 tys. mieszkańców. Inny nastrój, inne proporcje.

Na północy też zbierają ryż dwukrotnie w roku. Stracano samoloty, są nowe okopy, roczna wartość produkcji tartaku w Lang-Son — 500 tys. dongów, wydajność wzrasta i zyski (50 tys. dongów przewidymano za rok 70). Na ścianach karabiny. W Zakładzie Przemysłu Olejowego — samego oleju anizowego 150 ton rocznie. Farby izolacyjne, mydła, olej jadalny. Pluton samoobro-

Mało tego? Więc ul. Wrocławskiej 21: siedziba Państwowego Zakładu Dezynfekcji, Dezynsekcji i Deratyzacji. Jest też jeszcze „Roxana” przy „okragla ku”, gdzie na pietrach sżyje się odzież robocza (na szczęście powstanie tam dom towarowy z odzieżą).

Oto przykłady niecelowego wykorzystania pomieszczeń par-

Dokończenie na str. 4

ZBILUT SEK

Podjęte ostatnio przez rząd decyzje, zmierzające do przyspieszenia i poszerzenia programu rozwoju budownictwa mieszkaniowego, stwarzają realną szansę możliwie szybkiej likwidacji nagromadzonego problemu, jakim jest niedobór mieszkań. Ekonomisci i socjologowie wskazują na społeczną rolę mieszkania w procesie przeobrażenia struktury gospodarczo-społecznej kraju.

W miarę osiągania wyższych szczebli rozwoju rośnie społeczna i ekonomiczna rola mieszkania. Jeżeli w okresie ekstensywnych form rozwoju gospodarczego, głównym zadaniem gospodarki mieszkaniowej było zapewnienie mieszkań dla szybko wzrastającej kadry pracowniczej, w szczególności dla potrzeb przemysłu, to w okresie intensyfikacji rozwoju gospodarczego, w który wchodzi obecnie Polska, zakres powiązań między wzrostem gospodarczym a warunkami mieszkaniowymi staje się znacznie szerszy.

Cytat ten, wyjęty z przedstawionego na Krajowym Zjeździe Ekonomistów referatu prof. Adama Andrzejewskiego ze Szkoły Głównej Planowania i Statystyki, prof. Michała Kaczorowskiego i dr. Witolda Niccińskiego z Instytutu Gospodarki Mieszkaniowej, oddaje rangę problemu mieszkaniowego, który należy rozwiązać w możliwie krótkim czasie.

W porównaniu z okresem międzywojennym sytuacja mieszkaniowa Polaka uległa znacznej poprawie. Stało się tak z kilku względów. Pierwszy z nich: uprzemysłowienie kraju doprowadziło do szybkiego rozwoju miast. Dziś blisko połowa ludności Polski mieszka w miastach, w warunkach znacznie lepszych niż te, jakie panowały na wsi. Po drugie: w okresie powojennym liczba budowanych mieszkań wzrosła szybciej, niż liczba ludności. Stwarzało to, rzecz jasna, pomyślne warunki dla ludzi osiedlających się w miastach.

Gospodarkę mieszkaniową komplikowały fakty społeczne — wyz demograficzny, który obecnie wchodzi w dojrzałe życie społeczne oraz procesy starzenia się społeczeństwa. Wzrasta liczba zawieranych małżeństw, z których każde mieć chce i ma prawo do posiadania własnego mieszkania. Wzrost liczby ludzi starych, rozpad rodzin, również wpływa na zwiększenie zapotrzebowania na samodzielne mieszkania. Z drugiej strony, wyższy etap rozwoju gospodarczego, jaki osiągnęliśmy, sprawia, że Polacy stawiają wyższe wymagania oddawanych do ich dyspozycji mieszkaniom. Jest

Uczeni o społecznej funkcji mieszkania

Mój dom: pół życia, praca i relaks

to równoznaczne z potrzebą udoskonalania projektowania wnętrza, wzbogacania ich wyposażenia.

Ten drugi próg mieszkaniowy, który obecnie staramy się pokonać może wywoływać (i w istocie wywołuje) reperkusje w sferze gospodarczej. Jakkolwiek mają one charakter niewymierny, tj. trudno je ująć w kategoriach liczbowych, to jednak sami ekonomiści, a także socjologowie, wskazują, iż np. wzrost wydajności pracy wymaga przyspieszenia ogólnej poprawy warunków mieszkaniowych. Słowem — jak mieszkam, tak pracuję. Czy istotnie sprzężenie to jest aż tak silne?

OPINIE SOCJOLOGÓW

Nie trzeba prowadzić specjalnych badań socjologicznych, sondaży, opracowywać ankiet, dokonywać analiz, aby zdać sobie sprawę z prostego faktu, iż człowiek pracy spędza w mieszkaniu ok. połowę swego życia, że mieszkanie to stanowi dlań pewną wyższą wartość, bowiem jest ono miejscem wypoczynku, pracy, ośrodkiem życia rodzinnego, oddziaływania wychowawczego, kulturalnego i społecznego. Mieszkanie jest więc w pewien sposób komórką kulturową.

Podkreślają ten fakt uczeni. Wskazują oni, iż od tego ile wybudujemy mieszkań, jaki będzie reprezentowany standard, komu i na jakich zasadach będą przydzielane, zależy nie tylko wzrost wydajności pracy, ale także coś, co roboczo i niezobowiązująco można byłoby tu określić pojęciem „samopoczucie społeczne”. Też tej nie trzeba udowadniać. Jest ona przejrzysta, jeżeli pamiętamy o funkcjach mieszkania nie mających bezpośredniego związku z jego materialnym istnieniem.

W tym tkwi wielka ranga społeczna podjętych przez rząd decyzji, zmierzających do likwidacji niedoboru mieszkań, w tym też można upatrywać źródła uaktywnienia energii społecznej, co w konsekwencji musi się odbić korzystnie na realizowanych przez nasz kraj programach rozwoju gospodarczego.

CO NALEŻY ZROBIĆ

Wiadomo, że ok. 1 mln. rodzin czeka na własne mieszka-

nia, znana też jest skala, w jakiej możliwy jest w najbliższym okresie wzrost liczby budowanych mieszkań. Jak podają wspomniani wcześniej autorzy, przy założeniu, że plan na lata 1971—1975 utrzyma rozmiary inwestycji mieszkaniowych na poziomie końcowym minionej pięcioletki lub niewiele wyższym, należałoby, według szacunkowych obliczeń Instytutu Gospodarki Mieszkaniowej w okresie następnego dziesięciolecia zwiększyć przeciętne roczne rozmiary budownictwa o ok. 75 proc. i dostarczać ok. 350—400 tys. nowych mieszkań, w zależności od skali wymiany budynków zużytych. Byłoby to równoznaczne z podniesieniem dotychczasowego wskaźnika (budowanych mieszkań na tysiąc mieszkańców), z 6 do 9,8—11,2. Warto dodać, że Związek Radziecki w latach 1958—1962 budował przeciętnie rocznie 11,7 mieszkań na tysiąc mieszkańców, a w ostatnim pięcioletniu 9,6.

Inne kwestie, które wymagają zadowalającego rozwiązania, wiąże się z trwałością budowanych mieszkań i ich wyposażeniem. Ludzi interesuje, jakie otrzymują mieszkania. Kiedy widzą usterki, a tych zdarza się niestety sporo, są niezadowoleni. Usuwanie usterek kosztuje. Jakość oddawanego do eksploatacji mieszkania jest więc zagadnieniem ważnym. Pojawia się w tym miejscu pozorny dylemat — czy taniej a więcej, czy drożej a mniej. Pozorny, istnieje bowiem inne wyjście — więcej, taniej a dobrze i solidnie.

Budowane mieszkania muszą być trwałe, bo nie stać nas na kosztowne procesy moderniza-

cyjne. Muszą być zaprojektowane z wyprzedzeniem, z uwzględnieniem potrzeb, które może zrodzić przyszłość i tak, aby człowiek czuł się w tym mieszkaniu „wypełniony po brzegi zadowoleniem”.

JAK TO ZROBIĆ

Do wzrostu ilościowego budownictwa mieszkaniowego należy zaangażować, obok środków społecznych, tj. państwowych, także środki znajdujące się w dyspozycji ludności. Oznacza to dalszy rozwój budownictwa spółdzielczego. Ekonomiści z jednej strony, a praktycy z drugiej, powinni zastanowić się nad możliwościami uwolnienia rezerw tkwiących w gospodarce mieszkaniowej. Organizatorzy budownictwa mieszkaniowego muszą stworzyć płaszczyznę umożliwiającą pełną i sprawną koordynację działalności budowlanej. Wszystkie te posunięcia doprowadziłyby do maksymalnego wykorzystania środków znajdujących się obecnie w dyspozycji, w celu zlikwidowania niedoboru mieszkań i pokonania bariery wzrostu.

Podejmowane aktualnie kroki stwarzają gwarancję poprawy sytuacji mieszkaniowej na lepsze. Społeczne kryteria przydziału mieszkań, tj. przydzielanie je osobom znajdującym się w najcięższych warunkach mieszkaniowych, usuwa jeden z bardziej dokuczliwych mankamentów w zasadach rozdziału. Ustawia to także problem mieszkaniowy w właściwych — społecznych — kategoriach.

WITOLD GAWRON

W centrum Poznania — sklepy wzorcowe

Dokończenie ze str. 3

terowych, w centrum Poznania. A gdyby tak jeszcze spojrzeć tu na piętra, gdyby na przykład podciągnąć handel w górę, jak to zrobiono już w obecnym Domu Dziecka przy pl. Wolności? Zważa, że w Poznaniu to żadne novum, bo przed laty było takich magazynów sporo.

Mamy więc już obecnie spore rezerwy lokalowe dla potrzeb ogólnomiejskich. Jest też pole (co prawda niewdzięczne) do komasacji i działania w zakresie ogólnej modernizacji sieci w centrum miasta i dzielnic. Trzeba te rezerwy co rychlej zagospodarować dla handlu i usług.

Warto w tym celu przeznaczyć inne zastępcze pomieszczenia dla biur i prywatnych mieszkań, dokonać wymian własnościowych, czy przekwaterowania. Chodzi przecież o rangę Poznania jako stolicy dobrego handlu. I taki też jest sens radykalnych zamierzeń władz dzielnic i miasta.

W ramach kampanii o HAN DŁOWY ZNAK JAKOŚCI przystąpiono do opracowania planu powszechnej modernizacji głównych ciągów handlowych. Pierwsze tego objawy powinniśmy ujrzeć w tym roku.

ZBILUT SEK

W delcie Czerwonej Rzeki

Dokończenie ze str. 3

ktoś jest w tych ciężkich latach dla siebie partnerem? Trudno czasem trafić na ocenę.

Mieliśmy okres bardzo intensywnego okrucieństwa hitlerowskiego, paraliżującego chwile życia. Oczywiście, że obywatele DRW mają niepodległą ojczyznę. Ogromny wysiłek narodu w ciągu czterech lat — sukcesy i straty, zbliżają i oddalają dobrobyt, jak przypływ i odpływ oceanu. Tyle lat, wieków. I aspiracje skierowane dalej jeszcze — na południe. W ciągu dnia trudno nam jakoś zebrać myśli — upał tropiku dokucza.

Przed bombardowaniami Fabryka Tekstylna zatrudniała 7 tys. pracowników. Był żłobek, przedszkole, klub. Teraz goły beton i czynne 3 oddziały. Po prostu resztki. Przędzownica obsługuje tysiąc członów w ciągu dnia, mąż jej przebywa w wojsku. Cena zbytu 1 m. płótna — 2—3 dongów. Przed rokiem 1965 produkowano 6 milionów metrów (78 proc. załogi — kobiety). No, cóż. W okresie bombardowań ewakuowano za miasto urzędników z 5 tys. pracowników. Krok wstecz. I znowu trzeba powoli wracać do stanu dawnego.

Artysta — dyrektorem

Pisarze, malarze — mają w tym kraju mało pracy. Kierują administracją, produkcją, często po powrocie z wojska.

Spóźnił się na spotkanie w gromadzie Trug-Binh. Nikt nie czekał. Stusnie poszli, każdy do swojej pracy. Po godzinie zjawili się wszyscy w klubie, murowanym, pobielonym. Przez okno widzę szkołę, ogromne podwórze i chaty. Za kanałem, po którym powoli płynie łódź — naładowana ryżem. Spółdzielnia obejmuje 700 gospodarstw, ponad 1000 ha. Dysponują do nawadniania 14-kilometrowym kanałem. Szkoła podstawowa, liceum, przedszkole — stąd gwar za oknami. Ponad 1300 uczniów w gromadzie liczącej 3 tys. mieszkańców. Wyż demograficzny — klasyczny. Jak oni dadzą sobie z tym problemem radę? Jest szpital, apteka. Hodowla bydła i trzody chlewnej, ryby, 2 cegielnie, drogi bite. Przewodniczący Nguyen—Van-Han mówi bez zająknięcia o mechanizacji, o gospodarce intensywnej i ekstensywnej, o dostawach, o rozwoju oświaty rolniczej — jak bym był gdzieś w wielkopolskim powiecie. Czuje się ład.

GERARD GÓRNICKI

IZOLACJA EDGARA HOOVERA

Edgar Hoover, legendarny szef tajnej służby śledczej Stanów Zjednoczonych (FBI), należy do postaci, wywierających od wielu lat złowrogie piętno na życiu politycznym USA. Niedawno Hoover wysunął zaskakujące oskarżenie przeciwko dwóm księżom katolickim o zamiar uprowadzenia doradcy prezydenta Richarda Nixona — dr Henry Kissingera. Nawiązując do tej sprawy, amerykański tygodnik „Times” (z 18 ubm.) opublikował artykuł Iana McDonalda, charakteryzujący wiekowego dyrektora FBI. Materiał ten, pod oryginalnym tytułem, przedrukujemy w skrócie.

Każdego ranka, gdy Edgar Hoover jedzie do biura, słownie umieszcza swój kapelusz w oknie samochodu — na przeciw swego siedzenia. Rzecz w tym — wyjaśnia jeden z byłych agentów — że jeśli jakkolwiek przyszyły zamachowiec czaiłby się za kłosaż z marmuru kolumn Departamentu Sprawiedliwości, to będzie mierzwił do znanego sobie szarego kapelusza, zamiast do jego właściciela. Historyjka ta mówi wiele o ostrożności i podejrzliwości, którymi połączony Dyrektor Federalnego Biura Śledczego ubezpiecza swoje poruszanie się po mieście.

Hoover ma dziś 76 lat, a swoje stanowisko na szczycie FBI piastuje przez nie mniej niż 46. Stała się krąją pogłoski, że administracja Nixona byłaby wdzięczna, gdyby Hoover zrezygnował ze stanowiska, lecz on uporczywie odrzuca tę możliwość. „W naszym biurze pracują urzędnicy, którzy mają osiemdziesiąt — powiedział — Zawsze byłem przeciwny emerytowaniu mężczyzn w moim wieku: im dłużej ktoś z nami pracuje tym staje się bardziej wartościowy”.

Są tacy, którzy się z tym nie zgadzają. W swej ostatniej książce Ramsey Clark (który jako Generalny Prokurator za czasów Johnsona był nominalnym zwierzchnikiem Hoovera) napisał, że „samolubna troska dyrektora o rozgłos” przywiodła FBI raczej do polowania na sławę, niż do rozwijania skutecznych metod opozowania przestępczości. Sformułowane przez Clarka oskarżenie zapiekło Hoovera do żywego. Zaraz też gniewnie odpalił byłemu Prokuratorowi Generalnemu w wywiadzie zamieszczonym w WASHINGTON POST. „Clark — powiedział Hoover — to galareta, nigdy nie wiadomo, gdzie kłapnie”.

By być dokładnym dodać, że Clark „był gorszy niż Bob Kennedy”. A z Kennedyem jak i z Clarkiem był ten kłopot, że „chcieli oni pomniejszyć nasze wzorce i kwalifikacje... Krótko mówiąc chcieli, by było więcej

agentów Murzynów”. W następnym tygodniu Hoover powiódł swoje oskarżenie w TIMES-ie, dodając jeszcze kilka myśli. Np.: Dr Martin Luther King „był ostatnim, który powinien był kiedykolwiek otrzymać nagrodę Nobla; pogardzałem nim zarówno z powodu rzeczy, które mówił, jak i z powodu jego postępowania”.

Najostrzej skrytykowano Hoovera po jego wystąpieniu w komisji senackiej, gdzie oświadczył, że dwóch radykalnych księży, o.o. Philip i Daniel Berriganowie uknułi spisek, by wysadzić w powietrze sieć, zasilającą Waszyngton w energię elektryczną i by uprowadzić „wysokiego funkcjonariusza administracji”, zidentyfikowanego następnie jako dr Henry Kissingera, doradcę prezydenta d/s bezpieczeństwa narodowego.

W ostatnich latach Hoover coraz bardziej żyje życiem samotnika. Raz tylko w ciągu roku pojawia się w Kongresie, gdy na zamkniętej sesji wnosi o zatwierdzenie budżetu FBI. Jest kawalerem, mieszka sam, nie licząc zaufanego służącego i dwóch psów, w północno-zachodniej części Waszyngtonu, w wielkim domu otoczonym specjalnie drutem, jako zabezpieczenie przed ewentualnymi intruzami. Jego jedynym bliższym przyjacielem jest jego 70-letni zastępca, Clyde Tolson. Kiedyś Hoover miał zwyczaj spacerować po parku, lecz — jak stwierdził — zaprzestał tego z powodu wskaźnika przestępczości.

Jego wypowiedzi na temat narkotyków, długich włosów, studentów i mniejszości amerykańskich są stwierdzeniem człowieka, który nie ma wiele czasu na poznanie współczesnej socjologii. Dysponuje za to dokładnym poglądem na temat tego, jaki powinien być publiczny wizerunek agenta FBI. Funkcjonariusze pamiętają o tym i nerwowo wycierają o spodnie prawą dłoń, zanim zostają wprowadzeni „przed oblicze dyrektora, ponieważ wiadomo o jego wstręcie do lepkich dłoni.

Nad całą karierą Hoovera ciążyła potrzeba uzyskiwania informacji; za jedno ze swych najbardziej trwałych osiągnięć uważa on zebranie odcisków palców więcej niż 80 mln Amerykanów.

Administracja Nixona bez wątpienia bardziej sympatyzuje z Hooverem, niż administracja Kennedy'ego, czy Johnsona. Lecz wątpliwości pozostają. Z ostrą krytyką wystąpiła Coretta Scott King po ostatnim ataku Hoovera na jej męża. „Bardo niedobrze — napisała — dla stosunków rasowych w obecnej trudnej sytuacji, że osoba tak uprzedzona wobec Portorykańczyków, Meksykanów i Murzynów piastuje wysokie stanowisko rządowe”. (opż)

na łamach prasy ZAGRANICZNEJ

— Teraz już służę panu, poruczniku! Gotów jestem na dłuższy nawet spacer.

Rozdział V

— Pan od dawna osiedlił się w Radłowie panie magisterze? — tonem towarzyskiej pogawędki rzucił pytanie Dębowski.

— W tych dniach, niech pan sobie wyobrazi, panie poruczniku, obchodziłem drugą rocznicę pobytu tutaj — podobnie swobodnym tonem odpowiedział Góralski. — Samemu wierzyć mi się nie chce, że tyle już czasu wytrzymałem na tej pustyni. Żadnych rozrywek, żadnego towarzysztwa. Pałac jest tu jedyną oazą. Wie pan, zawsze interesowałem się zieliarstwem. Dyrektor Zaręba zaangażował mnie na wykładowcę tego przedmiotu! Namówił do prowadzenia pólek doświadczalnych. To mnie tak wciągnęło, że stałem się zwirowanym zieliarzem. Stworzyłem kilkanaście mieszanek ziołowych, które zdobyły sobie duże uznanie lekarzy i pacjentów. Zna pan może firmę „Ziorad” i znak firmowy kwiat rumianku. To właśnie moje zioła. Moja produkcja! Rozchodzą się po całej Polsce, a nawet wysyłamy trochę za granicę.

— Rozchodzą się po całej Polsce! — wykrzyknął ze zdumieniem porucznik. — To naprawdę bardzo ciekawe!

Góralski spojrzał na niego podejrzliwie, badając, czy to zainteresowanie jest szczere, czy też wypływa tylko z uprzejmości interlokutora.

— Wsiadłem na swojego konika i nie potrafię się zatrzymać.

— We wtorek grali państwo w brydża?

— A tak! Dwa małe roberki. Musieliśmy wcześniej skończyć, bo uciekła nam partnerka.

— Skończyli państwo o dziewiątej?

— Tak! To niestety jest ustalić. Panna Dorota miała jechać pociągiem o dziewiątej pięćdziesiąt...

— Miała jechać?

Góralski spojrzał na porucznika i uśmiechnął się z odcieniem żartobliwego pobłażania.

c.d.n.

TADEUSZ KRASZEWSKI

skradziony GWÓZDZ

— Mam trochę doświadczenia w obchodzeniu się z waniami! — roześmiał się wesoło Góralski. Sam już nie pamiętał dokładnie, co mówił Czaplickiemu. Zdaje się coś w tym rodzaju: „Dokonał, że pana tu spotykam. Właśnie otrzymałem reklamację w sprawie ostatniej przesyłki ziół jaką wysłałem do Lublina”. W sprawach służbowych jest on wielkim skrupulantem. Wiedziałem, że tym mogę go doprowadzić do przytomności. No, i jakoś pomogło!

Rozmawiając doszli do pałacu i zatrzymali się pod filarami ganku.

— Jeśli ma pan teraz trochę czasu — zwrócił się Dębowski do Góralskiego — moglibyśmy załatwić drobną formalność.

— Proszę bardzo, o co chodzi?

— Muszę przesłuchać w sprawie kradzieży obrazu wszystkie osoby, które były w pałacu wieczorem i w nocy z wtorku na środę.

— A, tak! Ja do nich też należę. Odbiorę tylko swoje p's-ma fachowe — zieliarskie, które przychodzą do szkoły i za chwilę więc jestem do pańskiej dyspozycji.

Razem z dyrektorem Zarębą Góralski zniknął w pałacowym wnętrzu. Dębowski czekał na jego powrót, spacerując po alejkach przed frontem pałacu.

Po kilku minutach obaj panowie powrócili i Góralski zwrócił się do Dębowskiego:

Przed pojedynkiem Clay – Frazier

Wielki mecz – wielka reklama

Już informowaliśmy, do wielkiego meczu bokserskiego o mistrzostwo świata zawodowców w wadze ciężkiej (8 marca br.) przystąpią się od dłuższego czasu Cassius Clay i Joe Frazier.

O kolosalnym zainteresowaniu bokserskim „pojedynkiem stulecia” świadczy m. in. fakt że z braku miejsca w sali Madison Square Garden (pomieści 19.500 osób) towarzyszywa telewizyjnie USA i Kanady, które przeprowadza bezpośrednią transmisję z tego spotkania, wynajęły wielkie sale widowiskowe. Widzowie będą oglądać mecz. Podobnie będzie w Anglii w salach widowiskowych – jak się przewiduje – oglądać będzie ten wielki pojedynek około 80 tys. widzów.

Pietrusiak na czele turnieju

Czwarta runda 28 szachowych MP stała pod znakiem remisów. W dwóch pojedynkach poznańskich wrocławskich Nowaka z Pojeźdźcem oraz Dody z Manasterskim wynik był nierozstrzygnięty. Podobnie w partii Bernard – Schmidt, Kostro – Sznapić i Filipowicz – Grabczewski. Pytel pokonał Autowicza. Bednarski wygrał z Balcerowskim. Cenne zwycięstwo odniósł lechita Pietrusiak nad Ziembińskim z Reduty W-wa.

W dogrywkach 3 rundy Schmidt wygrał z Dobrzyńskim a Bernard ze Sznapić.

Po 4 rundach w turnieju prowadzi Pietrusiak mając 3,5 pkt przed Dodą, Schmidtem, Filipowiczem i Grabczewskim.

Dzisiaj, o godz. 16 piąta runda mistrzostw. (nt)

Staszek narciarskim mistrzem Polski

W Wiśle rozpoczęły się 46 narciarskie mistrzostwa Polski w konkurencjach klasycznych seniorów. Pierwszą konkurencją był bieg na dyst. 30 km. z udziałem 45 zawodników. Bieg ten wygrał Jan Staszek. (ot)

Szkolenie kadry trenersko-instruktorskiej

Wojewódzki Zespół Metodyczno-Szkoleniowy w Poznaniu organizuje w dniu 27 lutego br. w sali POSTIW przy ul. Chwiałkowskiego zajęcia szkoleniowe kadry trenersko-instruktorskiej, zatrudnionej w sekcjach przewodniczących.

O godz. 15.30 odbędzie się wykład dr. M. Siekierzyńskiego z PKOl na temat techniki masażu i automasażu sportowego oraz jego znaczenia w procesie odnowy. Natomiast o godz. 17 temat „Problem kształtowania wytrzymałości szybkościowej w całorocznym treningu sprinterów” omówi trener kadry narodowej sprinterek – mgr Andrzej Piotrowski. (m)

dla każdego...

W Paryżu odbyło się losowanie rozgrywek tenisowych o puchar Galea. Polska znalazła się w jednej grupie półfinałowej wraz z ZSRR, Francją i Holandią. Spotkania rozegrane zostaną w terminie 22–25 lipca br. w Toruniu.

Piłkarze Górnik Zabrze pokonał w Walencji (Hiszpania) miejscowy III-ligowy zespół Levante 3:0 (1:0), wzmocniony 5 zawodnikami drużyny I-ligowych.

Siatkarki Wisły Kraków wygrały w ćwierćfinałowym meczu o puchar Europy z Bekkerveld Heerlen (Holandia) 3:1.

Manchester City, przeciwnik Górnik Zabrze w ćwierćfinałowym spotkaniu o Puchar Zdobywców Pucharów, został wyeliminowany z Fucharu Anglii, przegrywając na własnym boisku z Arsenalem 1:2.

W meksykańskim mieście Guadaluajara, w obecności 20 tys. widzów odbył się międzynarodowy mecz piłkarski Meksyk – ZSRR, zakończony wynikiem 0:0. Mecz trwał 133 minuty. Dwukrotnie bowiem na stadionie psuło się oświetlenie.

Pierwsze półfinałowe spotkanie rozgrywek o puchar Europy w koszykówce pomiędzy Wisłą Kraków i francuskim zespołem US Clermont Ferrand odbędzie się 18 marca w Clermont. Rewanż nastąpi 25 marca w Krakowie. (m)

Polscy piłkarze przed trudnym zadaniem

W czwartym spotkaniu eliminacyjnym w grupie VIII piłkarskich mistrzostw Europy reprezentacja NRF z trudem pokonała Albanię 1:0. Jedyną bramkę zdobył w 35 min. gry napastnik G. Mueller.

Polska reprezentacja zmierzy się z Albanią, również w Tiranie 12 maja br. Jak z meczu Albanii z silnym zespołem NRF wynika, nasi piłkarze nie będą mieli w stolicy Albanii łatwego zadania.

Obecnie w tabeli grupy VIII prowadzi Turcja (2 gry, 3 pkt, 2:2 st. br.) przed NRF (2, 3, 2:1). Polska (1, 2, 3:0) i Albania (3, 0, 1:6). Piłkarze Belgii w tych samych rozgrywkach, w grupie V pokonał w Brukseli w meczu rewanżowym, powtórnie 3:0 reprezentację Szkocji. Zwycięzcy objeli prowadzenie w swojej grupie przed Portugalią, Szkocją i Danią. (X)

Najmłodszy na pływalni

Zasada, że naukę pływania powinno się rozpocząć od najmłodszych lat, jest w pełni realizowana w niektórych poznańskich przedszkolach. M. in. należy do nich Przedszkole nr 23 z ul. Gołębiej. Zajęcia na pływalni dla maluchów z tego przedszkola odbywają się raz w tygodniu. Jak się okazuje przedszkolacy bardzo szybko oswoją się z wodą, do czego niewątpliwie przyczyniają się atrakcyjne zabawy w wodzie, organizowane przez prowadzącego zajęcia ratownika – Jerzego Maksymowicza. Jak zachowują się najmłodsi na basenie przekonują nas zamieszczone zdjęcia. Dzieci skaczą do wody i pływają bez cienia strachu. (m)



Fot. (2) — K. Przychodźki



Fot. (2) — K. Przychodźki

Praca Nauka

Dozorca dochodzący zamieszkały w pobliżu ul. Ciesiawskiej potrzebny. Mieszkanie w późniejszym terminie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 48385g.

Wykwalifikowany ślusarz do samodzielnego prowadzenia warsztatu potrzebny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 49631g.

Przyjmę pomoc domową dochodzącą 3 razy w tygodniu (Winogrody – Osiedle Wielkiego Października). Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 49702g.

Magister udziela pomocy i przygotowuje na studia z chemii i fizyki. Poznań, Żydowska 30 m. 4. 47961gpr.

Kto z uczniów klasy VII chciałby dokładnie przygotować się do egzaminów pod kierunkiem pedagogicznym? Traugutta 19 m. 6, godz. 18–20. 48327g

Chemia – korepetycje udziela mgr. Ul. Jagosławieńska 8 B po 17, dojazd tramwajem 3, 6, 13, 15, 17. 48097g

Sprzedaż

Wózki dziecięce, najnowsze modele – poleca Szczepańska, Poznań – Czerwonej Armii 61, w podwórzu. 48018g

Sprzedam lodówkę „Igloo” elektryczną maszynkę do podciągania oczek. Gwardii Ludowej 38 m. 12. 48976g

Sprzedam pokój kombinowany, orzech, wysoki polski, kredens kuchenny, telewizor „Rubin” – maszynę do szycia „West”. Poznań, Chłapowskiego 26 m. 30. 47852gpr.

Uwaga cukiernicy sprzedam bardzo dużą szafę chłodniczą rozbiorną z kompresorem, wymiar 2x1x2 m, stan idealny oraz maszynę do produkcji lodów (prod. niemieckiej), kompresor 4.800 kal., chłodzony wodą lub powietrzem na gaz chlorometyl lub freon. Stan bardzo dobry. Oferty „Prasa” – Grunwaldzka 19 dla 49541g.

WYDZIAŁ ZDROWIA I OPIEKI SPOŁECZNEJ
Prezydium Rady Narodowej miasta Poznania
z a w i a d a m i a, że z dniem 1 marca 1971 r. otwarta zostaje w Poznaniu przy ul. Ratajczaka 47

PAŃSTWOWA SZKOŁA MEDYCZNA PIELĘGNIARSTWA

- ◆ Warunki przyjęcia: świadectwo dojrzałości, dobry stan zdrowia, nie przekroczony 40 rok życia.
- ◆ Istnieje możliwość otrzymania stypendium oraz zamieszkania w Domu Śluchacza.
- ◆ Ubiegający się o przyjęcie winni niezwłocznie zgłosić się bądź złożyć dokumenty w Dyrekcji Szkoły.
- ◆ Informacji udziela się również telefonicznie pod numerem 536-65.

K999

Wózki dziecięce najnowsze modele na balonach poleca wytwórnia Poznań, Głogowska 135. 47839g

Sprzedam Zetor niski, rurowy Ø 65, 105, 130 mm, linki ocynk. Lutogwiew 13, pow. Krotoszyń. 1105p

Sprzedam motocykl Jawa 250, stan bardzo dobry. Adres: Tadeusz Kozica, Dakowy Mokre 29, pow. Nowy Tomyśl. 1106p

Wózek dziecięcy kombinowany sprzedam. Godz. 16–18, Świerczewskiego 104 m. 11. 49684g

Sprzedam komplet, gitar, wzmacniacz, kolumna głośnikowa. Poznań, ulica Białakowa 6 m. 1 (przy Szczepań). 48203g

Sprzedam maszynę dziewiarską „Moda”. Pruska, Poznań, Kasprzaka 58. 48233g

Sprzedam maszynę dziewiarską, dwupłytkową, nową. Gnieźno Poste-Restant FE 5466559. 48172g

Sprzedam kolekcję znaczków, cena 3.200 zł. Adres wskazuje „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 48181g.

Osiedle Warszawskie, pokój 1-osobowy do wynajęcia. Adres wskazuje „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 48394g.

Przyjmę pannę na wspólny pokój. Żurawia 7 m. 27. 48357g

Panu pokój wynajmę. Krajewskiego 42 (Dębica). 48347g

Pokój 25 m² z umeblowaniem, parter zamienię na mniejszy, samodzielny, również parter, okolice Jeży. Oferty „Prasa” – Grunwaldzka 19 dla 48351g.

Przyjmę panienki na pokój. Ul. Koźmińska 21. Zgłoszenia po godz. 17.30. 48366g

Zamienię mieszkanie 2,5 pokoju, kuchnia, łazienka, IV ptr., śródmieście, na 2 mieszkania po pokoju z kuchnią może być nowe budownictwo. Warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 48461g.

Pracująca poszukuje pokoju w śródmieściu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 48474g.

UWAGA ROLNICY!

UWAGA WSZYSCY ZAINTERESOWANI HODOWLĄ GĘSI!

ZAKŁADY JAJCZARSKO-DROBIARSKIE
w Poznaniu

zawiadamiają, że szukają chętnych

NA PROWADZENIE STAD HODOWLANYCH GĘSI

przeznaczonych na produkcję jaj wylęgowych.

Z uwagi na lokalizację zakładów wylęgowych, szczególnie zależy nam na hodowcach z następujących powiatów:

Gnieźno, Trzcianka, Oborniki, Chodzież, Czarnków, Szamotuły, Wągrowiec i Września.

Chętni posiadający warunki do hodowli w postaci odpowiedniego pomieszczenia i naturalnej bazy pasz zielonych, zostaną na podstawie spisanej umowy zaopatrzeni w pisklętą rasę białej włoskiej i pasze.

Hodowla gęsi jest bardzo opłacalna dla rolników posiadających użytki zielone.

Dokładnych informacji udziela JZD w Poznaniu, ul. Starecka 57, tel. 742-11 do 12, względnie nasze Oddziały Jajczarsko-Drobiarskie w Gnieźnie, Obornikach i Trzciance.

W300

Nieruchomości

Wydzierżawę 4 ha ziemi, zabudowania gospodarcze, niemieszkalne, 12 km od Poznania. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 48875g.

Willi wylączona 5-pokojowa, kuchnia, łazienka, garaż, ogród, Dębica 550.000 zł; połowę willi wylączona, sprzedaje się piętro oddzielne 2 obniżone pokoje, kuchnia, łazienka, centralne, garaż, ogród, Antoninek, 260.000; dom bliźniaczy surowym stanie, 3-pokojowy, kuchnia, łazienka, ogród, 40 procent do wykończenia, początek Piątkowa, 240.000 – sprzedaję Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 49935g

Sprzedam okazynię działkę. Sadowska, Leszno, ul. Leszczyńska 32. 1043p

Sprzedam okazynię działkę. Sadowska, Leszno, ul. Leszczyńska 32. 1043p

Sprzedam okazynię działkę. Sadowska, Leszno, ul. Leszczyńska 32. 1043p

Sprzedam okazynię działkę. Sadowska, Leszno, ul. Leszczyńska 32. 1043p

Sprzedam okazynię działkę. Sadowska, Leszno, ul. Leszczyńska 32. 1043p

Sprzedam okazynię działkę. Sadowska, Leszno, ul. Leszczyńska 32. 1043p

Sprzedam okazynię działkę. Sadowska, Leszno, ul. Leszczyńska 32. 1043p

Sprzedam okazynię działkę. Sadowska, Leszno, ul. Leszczyńska 32. 1043p

Sprzedam okazynię działkę. Sadowska, Leszno, ul. Leszczyńska 32. 1043p

Sprzedam okazynię działkę. Sadowska, Leszno, ul. Leszczyńska 32. 1043p

Sprzedam okazynię działkę. Sadowska, Leszno, ul. Leszczyńska 32. 1043p

Sprzedam okazynię działkę. Sadowska, Leszno, ul. Leszczyńska 32. 1043p

Sprzedam okazynię działkę. Sadowska, Leszno, ul. Leszczyńska 32. 1043p

Sprzedam okazynię działkę. Sadowska, Leszno, ul. Leszczyńska 32. 1043p

Sprzedam okazynię działkę. Sadowska, Leszno, ul. Leszczyńska 32. 1043p

Sprzedam okazynię działkę. Sadowska, Leszno, ul. Leszczyńska 32. 1043p

Sprzedam okazynię działkę. Sadowska, Leszno, ul. Leszczyńska 32. 1043p

Sprzedam okazynię działkę. Sadowska, Leszno, ul. Leszczyńska 32. 1043p

Sprzedam okazynię działkę. Sadowska, Leszno, ul. Leszczyńska 32. 1043p

Sprzedam okazynię działkę. Sadowska, Leszno, ul. Leszczyńska 32. 1043p

Sprzedam okazynię działkę. Sadowska, Leszno, ul. Leszczyńska 32. 1043p

Sprzedam okazynię działkę. Sadowska, Leszno, ul. Leszczyńska 32. 1043p

Sprzedam okazynię działkę. Sadowska, Leszno, ul. Leszczyńska 32. 1043p

Sprzedam okazynię działkę. Sadowska, Leszno, ul. Leszczyńska 32. 1043p

Sprzedam okazynię działkę. Sadowska, Leszno, ul. Leszczyńska 32. 1043p

Sprzedam okazynię działkę. Sadowska, Leszno, ul. Leszczyńska 32. 1043p

Kupię ogród do 2.000 m², blisko Poznania. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 48383g.

Domek jednorodzinny (segment) sprzedam. Warunek mieszkanie zamienne. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 48415g.

Zguby Różne
1.000 zł nagrody za zwrotienie zaginionego pieska czarnego pudła. Wiadomość, tel. Poznań: 300-21, wewn. 426, godz. 8–15. 49932g

Szyjemy ekspresowo sztućce futra, płaszcze, ubrania, fraki, spodnie skay. Czerwonej Armii 9, podwórce. 47993g

Wspólnika przyjmę do warsztatu produkcyjnego. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 49568g.

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, Paderewskiego 1 m. 4. 46575g

Garaż wynajmę, Łomżyńska 12 – Osiedle Warszawskie. 48414g

Poszukuję pomieszczeń ca 80 m² na cichą produkcję w Poznaniu lub okolicy. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 48416g.

Matrymonialne

Która z pań po pięćdziesiątce, dobrego charakteru, własnym mieszkaniem, stworzy ciepło rodzinne wdowcu powyżej 65 lat, wyższą rentą, własne mieszkanie, materiałnie niezależny, w zamian ożenek. Panie ze środowiska wiejskiego nie wykluczane. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47718g.

Panna, lat 35, z zawodem, członkini spółdzielni mieszkaniowej pozna pana do lat 45. Cel matrymonialny. Mieszkanie i dziecko mile widziane. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 48039g.

Krawcowa, lat 50, samotna, posiadająca pół willi pozna pana kulturalnego. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 48309g.

Niniejszym zawiadamiamy, że Spółdzielnia pod nazwą

SPÓŁDZIELNIA PRACY STOLARZY

W Swarzędzu, ul. Wiankowska nr 3
zgodnie z uchwałą Walnych Zgromadzeń członków Spółdzielni z dnia 9 i 23 grudnia 1970 r.

została postawiona w stan likwidacji od dnia 1 stycznia 1971 r. oraz, że likwidatorem tej Spółdzielni został wybrany ob. Tadeusz Kuźniak, zamieszkały w Swarzędzu, ul. Wrzesińska 23a.

Wszelkie roszczenia do wymienionej Spółdzielni należy zgłaszać pod adresem likwidatora w terminie sześciu miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia pod rygorem przewidzianym w art. 82 ustawy z dnia 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach (Dz. U. z dnia 4. III. 1961 roku nr 12, poz. 61). 1113p

Przetargi

Wrocławskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Ziemiannego w Niechlowie, pow. Góra, woj. wrocławskie, OGŁASZA PRZETARG na wykonanie niżej wymienionych prac w roku 1971:

1. kapitalny remont magazynu wyrobów gotowych – część budowlana i elektryczna na łączną kwotę 1.130 tys. zł; termin wykonania – do 30. X. 1971 r.;

2. kapitalny remont budynku mieszkalnego na kwotę 273 tys. zł, termin wykonania – do 30. IX. 1971 r.;

3. kapitalny remont osadnika piany w Zakładzie Przemysłu Ziemiannego w Kątach Wrocławskich na kwotę 367 tys. zł, termin zakończenia prac – do 30. VI. 1971 r.

Materiały do w. wym. robót zapewni częściowo inwestor.

Dokumentacja do wglądu codziennie w Dziale Gł. Mechanika w godz. od 7–15, w soboty od 7–13.

Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe oraz spółdzielcze posiadające prawo prowadzenia w. wym. prac.

Oferty w zalakowanych kopertach składać w terminie do 28. II. 1971 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 28. II. 1971 r. o godzinie 9.30 w biurze Działu Technicznego.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K1043

Dnia 16 lutego 1971 r. zmarł w wieku lat 72

dr med. HENRYK TOMKIEWICZ

kierownik Przychodni Lekarskiej PKP w Kościelcu – organizator i długoletni prezes Kościelckiego Koła Polskiego Towarzystwa Lekarskiego, b. kierownik Powiatowej Stacji Pogotowia Ratunkowego, b. powiatowy inspektor ds. polonistki, b. członek Izby Lekarskiej w Poznaniu i rzecznik dyscyplinarny, b. prezes Związku Lekarzy w Kościelcu, b. radny m. Kościelca, działacz PCK i Tow. Gimn. „Sokół”, organizator sportu.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 lutego 1971 r. o godz. 14 w Kościelcu.

W Zmarłym tracimy cenionego i doświadczonego koleżę.

Polskie Towarzystwo Lekarskie
Koło Kościelce 49879g

Dnia 16 lutego 1971 r. zasnął w Bogu nasz ukochany syn, brat, szwagier i wujek

EDMUND LIS

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 20 bm. o godz. 11.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie, o czym w głębokim smutku zawiadamia

matka z rodziną

Poznań, Dzierżyńskiego 175 m. 8. 49921g

† Dnia 17 lutego 1971 r., w 56 roku życia, po długich i ciężkich cierpieniach odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, najtrojszniejsza i otaczana wielką miłością, moja ukochana matka, jedyna siostra, teściowa, najukochańsza ciocia, kuzynka i szwagierka, śp.

JADWIGA WESOŁOWSKA

z domu PUSCH
Odprowadzenie zwłok nastąpi w niedzielę, dnia 21 lutego br. o godz. 14 z kościoła św. Ducha w Grodzisku Wlkp.

W głębokim smutku pograżona
mąż, córka, zięć, siostra z mężem i dziećmi oraz rodzina 49928g

† Dnia 17 lutego 1971 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany i troskliwy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 76, śp.

TOMASZ FRĄCKOWIAK

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w kościele parafialnym w Uzarzewie, w sobotę, dnia 20 bm. o godz. 11, po czym nastąpi złożenie zwłok do grobowca rodzinnego.

O bolesnej stracie zawiadamiają
córki, synowie, synowe, zięćowie i wnuki 49949g

Dnia 17 lutego 1971 r. zmarł

STANISŁAW URBANIAK

długoletni pracownik Narodowego Banku Polskiego Oddziału Wojewódzkiego i I Oddziału w Poznaniu.

W Zmarłym stracił mi serdecznego koleżę.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 20 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składa
Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP i pracownicy Narodowego Banku Polskiego I Oddziału w Poznaniu K1092

† LEONARD ROGALA

b. major WP, obrońca Warszawy,
mój najdroższy mąż, brat i szwagier, opatrzony Sakramentami św., zmarł dnia 16 lutego 1971 r.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 20 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębok

TEATR

POLSKI — g. 19 „Igraszki trafu i miłości”; NOWY — g. 18 „Miłość do trzech pomarańczy”; OPERA — g. 19 „Jeziro łabędzie”; OPERETKA — g. 19 „Hrabia Luxemburg”; MARCINEK — g. 11 „Ludowa szopka polska”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30 „Galia” (franc. 18 l.); g. 15 „Charlie Bubbles” (ang. 16 l.); g. 17.30, 20 „seance zamkn.”: APOLLO — remont; BAL TYK — g. 10, 12.30 „Winnetou w Dolinie Śmierci” (j. 11 l.); g. 15.30, 18, 20.15 „Dancing w kwaterze Hitlera” (pol. 13 l.); CZTERE NASTKA — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Piękność dnia” (franc. 18 l.); GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Zabójcy” (USA 18 l.); GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Moce uderzenia” (pol. 14 l.); GWIAZDA — g. 10, 12, 14 „Milezaca gwiazda” (pol. 12 l.); g. 16, 18, 20 „Siedzący po prawicy” (włoski 18 l.); KOSMOS — g. 17, 19.30 „Chłodny okiem” (USA 16 l.); MALTA — g. 16, 18, 20 „Inwazja potworów” (j. 11 l.); MINIATURA — g. 15.30 „Niezwadzi przyjaciół” (rum. 11 l.); g. 17.30, 19.30 „Mały” (pol. 16 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 20 „Walek karowy” (USA 14 l.); OSIEDLE — g. 17, 19.30 „Człowiek bez paszportu” (radz. 14 l.); PAN-CERNIAK — g. 17.30, 20 „Shalako” (ang. 14 l.); PALACOWE — g. 12.30, 15 „Popierajcie swego szeryfa” (USA 11 l.); g. 17.30, 20 „Pamietał o rocznicy ślubu” (ang. 16 l.); PRZYJAZN — g. 15.30, 18, 20.15 „Old Surehand” (j. 11 l.); RIALTO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Frauilein Doktor” (j. 11 l.); RUSALKI (Szwajc.) — g. 17, 19.30 „Życie, miłość, śmierć” (franc. 18 l.); SCALA — g. 16, 18, 20 „Pogoń za Adamem” (pol. 14 l.); TECZA — g. 15 „Parasol świętego Piotra” (wer. 12 l.); g. 17, 19.30 „Człowiek w pięknej krawacie” (franc. 16 l.); WARTA — g. 10, 12.30 „Daleko na zachodzie” (radz. 14 l.); g. 15, 17.30 „Teoria uwodzenia” (czeski 18 l.); g. 19.30 DKF UR ZMS (seanse zamkn.); WCZASOWICZ (Puszczykowi); g. 15, 17, 19.15 „Inwazja potworów” (j. 11 l.); WILDA — g. 19.30, 12, 15 „Gwiazda południa” (ang.-franc. 11 l.); g. 17.30, 20 „Opo wieść do poduszek” (USA 16 l.); WŁOKNIARZ (Steszew) — g. 18 „Udłoka i ekstaza” (włoski 14 l.); WRZOS (Lubon) — g. 19 DKF „Lu boziem”; WKZQS (Mosina) — g. 15, 17, 19.15 „Dziewczyna z pistoletem” (włoski 16 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12—20 „Wietnam”.

KONCERTY

Aula UAM — g. 19.30 — Koncert symfoniczny: dyrygent — Bogusław Madey, solistka — Anna Maliewicz — Madey — mezzosopran.

DYZURY

Interna, chirurgia urazowa, laryngologia — Szpital Miejski im. Raszei, ul. Mickiewicza 7, tel. 472-51.
Chirurgia ogólna bez urazów, okulistyka, neurologia — Szpital Miejski im. Strusia, ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11.
Psychiatria — Klinika Psychiatryczna, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20) — czynne całą dobę; pediatryczne (ul. Chelmońskiego 20) — g. 15—23, niedz. i święta — g. 8—23; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne od 18—7 w niedziele i święta; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — cała dobę; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 14, tel. 623-55 — cała dobę.
Punkty pomocy wieczorowej w godz. 18—23, niedz. i święta g. 18—22: Grunwald (Kasprzaka 16, tel. 664-26); Jeżyce (Mickiewicza 31, tel. 620-37); Stare Miasto (Garbary 6, tel. 543-95); Nowe Miasto (Kórnicka 8, tel. 710-62); Wilda (Dzierżyńskiego 149, tel. 318-56). Zgłoszenia wizyt w stacji PR, tel. 666-66.
Telefon Zaufania nr 586-87 dyżuruje lekarz psychiatra lub psycholog (czynny całą dobę). Nr 522-51, porady prawne w zakresie spraw rodzinnych, alkoholizmu oraz chorób wenerycznych.
Porady przeciwalkoholowe, tel. 539-18, dyżury informacyjne w dni powszednie — g. 8—19.
Aptek: al. Marcinkowskiego 11, Główna 63, Ziebińska 16 (dyżur nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 249, tel. 67-24-14, od 8—21, w nocy nagłe wypadki.

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m: 8.05 Pieśń minit o gospodarce; 8.14 Mosaika muzyczna; 8.44 W kilku taktach, w kilku słowach; 9 Dla kl. VIII (wych. obywatelskie); „Patriotyzm — Wielkie Słowo”; 9.20 Gra skrzypiek i wiolonczeli; 9.40 Dla przed-szkółki „Karmienie ptaki, przedszkolaki”; 10.05 „Nim się książka ukaze” — fragm. pow. pt. „Autopom flet”; 10.25 Konc. rozrywk.; 10.50 Polskie tańce ludowe; 11 Dla kl. VIII (język polski); „Niemy” fragm. dramatu L. Kruczkowskiego; 11.30 Dedykujemy II zmianie

6 GŁOS WIELKOPOLSKI A
19 II 1971 Nr 42 (8395)

W 26 rocznicę wyzwolenia Poznania

- Wręczenie nagród i odznaczeń
- Koncerty • Spotkania

23 bm. przypada 26 rocznica wyzwolenia Poznania. Główne uroczystości odbędą się 22 bm. W tym dniu w Sali Odrodzenia Starego Ratusza wręczone zostaną nagrody m. Poznania i województwa poznańskiego za osiągnięcia w dziedzinie nauki i techniki. W Białej Sali Prezydium RN Poznania nastąpi wręczenie uczestnikom walk o Cytadellę odznaczeń państwowych oraz odznak województwa i miasta Poznania.

Na Stokach Cytadeli złożone zostaną wieńce, następnie w auli uniwersyteckiej odbędzie się uroczysty koncert z okazji 26 rocznicy wyzwolenia Poznania i Ziemi Wielkopolskiej. Wystąpią w nim aktorzy Teatru Wielkiego w Warszawie i artyści scen poznańskich.

W przeddzień głównych uroczystości, 21 bm., w Sali Wielkiej Pałacu Kultury odbędzie się uroczysty koncert dla przodujących robotników Poznania pt. „Artyści — pracownicy robotników poznańskich”. 23 bm. o godz. 12 na Starym Rynku odbędzie się uroczysta odprawa wart Garnizonu Po-

znańskiego, a po południu — uroczystość podsumowania czynów społecznych za rok 1970 i złożenie zobowiązań podejmowanych przez społeczeństwo Poznania oraz wręczenie odznaczeń działaczom FJN wyróżniającym się w czynach społecznych na rzecz miasta.

Poza tym w każdej dzielnicy odbywają się uroczyste koncerty i wieczornice oraz spotkania z uczestnikami walk o wyzwolenie.

WKZZ organizuje 21 bm. w Auli UAM poranek muzyczny połączony z koncertem laureatów I Wielkopolskiego Festiwalu Kulturalnego Związków Zawodowych, a PSS „Spole” — bal karnawałowy na lodzie dla dzieci. Bal odbędzie się na lodowisku „Bogdanka”.

We wszystkich powiatach naszego województwa odbywają się koncerty i wieczornice organizowane przez powiatowe i miejskie komitety FJN. Przy wszystkich ponikach w województwie w dniu wyzwolenia zaciągane są warty honorowe. Ponadto organizuje się spotkania młodzieży (na lekcjach wychowania obywatelskiego) z żołnierzami i weteranami walk. Organizacje społeczno-polityczne i młodzieżowe przygotowały okolicznościowe wystawy.

Tak jak w poprzednich latach do mieszkańców Poznania apeluje się o udekorowanie domów flagami narodowymi. (wn)

Zmieniono zasady zbiórki makulatury w szkołach

Jak doniósł ostatnio „Express Wieczorny”, okólnikiem Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego i Oświaty z 11 bm. zmieniono zasady zbiórki makulatury w szkołach podstawowych, średnich i zawodowych.

Do tej pory obowiązywały w tej akcji minima, co odręcznie do zbioru, zwłaszcza szkoły wiejskie, gdzie bywała trudność z zebraniem odpowiedniej, wyznaczonej ilości tego surowca wtórnego.

Obecnie postanowiono, że zbiórka makulatury powinna się odbywać pod kierunkiem samorządów uczniowskich i pod opieką wychowawców klasowych. Każda szkoła została zobowiązana do wyznaczenia opiekuna zbiórki. Ma on dbać o jej przebieg, miejsce składowania, wyznaczanie terminów itp. Natomiast kierownicy szkół bądź dyrektorzy zobowiązani są raz w roku składać w inspektoratach oświaty sprawozdania z wyników akcji.

Od każdej zebranej tony szkoły otrzymują premie pieniężne na różne cele szkolne oraz na nagrody indywidualne dla najlepszych. W tym roku na nagrody przeznaczony jest około pół miliona zł. (c)

Konserwacja



Napowietrzna sieć tramwajowa wymaga stałej kontroli i konserwacji, co pozwala zapobiec awariom. Na zdjęciu — ekipa naprawcza MPK przy pracach konserwacyjnych.

Fot. — K. Przychodźki

12.25 Więcej, lepiej, taniej: 13 Dla kl. IV licum i technikum (język polski) „Płaszcz Konrada” esej literacki dr M. Grabowskiej; 13.20 Swojskie melodie gra Zespół Akordeonistów T. Wesołowskiego; 13.40 Melodie i rytmy dla wszystkich; 14 Reportaż literacki „Puszczański gospodarz”; 14.20 Konc. muz. operowej; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Alfa i Omega — magazyn popularno-naukowy; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.50 Muzyka i Aktualn.; 19.15 Poradnik radio-tele-amatora; 19.30 Moto — sprawy; 19.30 Koncert żyweń; 20.25 Muzyczne początki z Pragi i Bratysławy; 21.15 600 sekund z Zespołem Benona Hardego; 21.25 Pieśń minit o wychowaniu; 21.30 Zespół „Dziwiewatki”; 22 Magazyn studencki; 23.10 O co tu chodzi?; 23.15 Z muzyki kameralej romantyków; 0.10 Koncert żyweń od słuchaczy telefonijnych dla rodzin w kraju; 0.30 Program nocny ze Szczecina.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 8 „W trosce o nasze dziecko”; 8.35 Utworami popularnymi dyryguje Eugene Ormandy; 9 Melodie na rozręczkę; 9.35 Z życia ZSRR: 9.55 Konc. z nagrań Ork. Mandolinistów Łódzkiej Rozgłośni PR; 10.25 „Justyn” opow.; 10.45 D. Szostakowicz: IV Symfonia e-moll op. 43; 11 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 „Przechadzki po Poznaniu”; 13.40 „Zwierciadło Lidy Sal” fragm. noweli; 14.05 Na estradach naszych sąsiadów; 14.45 „Blekitna sztafeta”; 15 Konc. Chóru Rozgłośni Wrocławskiej PR pod dyr. E. Kajdasza; 15.20 10 minut z ork. Henri Rene; 15.30 Warszawski pamiętnik muzyczny; 17.35 „Zima na wsi wielkopolskiej”; 17.25 Poznański koncert żyweń; 17.55 Radioexpress; 18.10 Komentarz aktualny; 18.20 „Sonda”; 18.45 Język angielski; 19.30 Transmisja Konc. Symf. Ork. Symf. Filharmonii Narodowej z sali F. N. w Warszawie; 21.27 Wiersze M.

Spruńskiego; 21.37 Gra Ork. Tanczka; 22.30 Dzw. wydanie miesięcznika „Jazz”; 23 Konc. na dobranoc.
WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.
PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 8.05 Klawiszowe kontra smyczki — turniej instrumentalistów; 8.35 Muzyczna pocztka UKF; 9 „Po zęganinie z bronią” — odc. 21 pow.; 9.10 Sześciu jazz; 9.30 Nasz rok 71; 9.45 Muzyczny almanach rozrywek zimowych; 10.15 Aud. radia ONZ; 10.35 Wysłuchano dla pań; 11.40 „Rodzina Whiteaków” — odc. 26 pow.; 12.25 Koncert muzyki uniwersalnej; 13 Na wrocławskiej antenie; 15 Poza Monitorem — młwi Karol Malecziński; 15.10 Na całym świecie folk; 15.35 Kwadrans ze znakami zapytania; 15.50 Duety, tercety, kwartety; 16.15 Głosy jak instrumenty; 16.30 Z sonat fortepianowych Mozarta; 16.40 Nasz rok 71; 17.05 Quodlibet, czyli co kto lubi; 17.30 „Pożegnanie z bronią” — odc. 23 pow.; 17.40 „Tak” i „Za wsze” — w piosence; 17.55 Klasa — magazyn filatelistyczny; 18.15 „Nie” i „Nigdy” — w piosence; 18.35 Ork. w różnych stylach; 19 Powieść w wyd. dżw.; „Ocalenie” — J. Konrada; 19.30 Z nowych nagrań Programu III; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20 Uchem słonia — muzyczny program R. Rumel; 20.25 Histrionowy Tygodnik Rozrywkowy; 21.50 Opera R. Wagnera; „Walkiria”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieców — Ives Montand; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Liryczna angielska — Wil Ham Blake; 23.05 Koncert tylko dla melomanów; 23.50 Śpiewa Klau dia Szulzenko.
WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

TELEWIZJA

PIĄTEK: 9.50 — „Walc” — film fab. prod. radz. (wznowienie); 10.55 — Dla szkół: Wychowanie Obywa

1371 prac na „Foto-Expo 69”

10 lutego minął termin nadawiania fotografów na tegoroczny II Międzynarodowy Salon Fotografii Artystycznej „Foto-Expo 69”. Jak wiadomo, zdjęcia przygotowane na temat życia młodzieży we wspólnym świecie.

W przewidzianym terminie nadeszło do organizatorów konkursu i wystawy 1371 prac z 15 krajów. Zagranica jest reprezentowana przez 288 autorów (853 zdjęcia), natomiast Polska przez 115 twórców (518 prac). W sumie nadesłano więc o około 200 fotografów więcej niż na podobną imprezę w 1969 roku.

Fotografy zagraniczne nadesłano z takich krajów jak: ZSRR, CSRS, Jugosławia, NRD, Hong-Kong, Austria, Włochy, Wietnam, Bułgaria, Finlandia, Holandia, Maledywy i Singapur.

W najbliższą niedzielę zbiera się jury konkursu, które do kona wyboru prac na wystawę, jaką przewiduje się w czerwcu br. w salach „Arsenal” przy St. Rynku. Jury przyzna też Grand Prix w postaci „Złotych Koziołków” za najlepsze fotografie. (c)

Wystawa w „czternastce”

Lisy — norki — szynszyle — króliki

Dzisiaj o godz. 12, w hali nr 14 MTP nastąpi otwarcie dwudziestej drugiej wojewódzkiej wystawy zwierząt futerkowych, drobnego inwentarza mięsnego i gołębi rasowych. Prawie 200 hodowców z Poznania i Wielkopolski wystawia ponad 900 okazów zwierząt. W tej liczbie lisy polarne, nutrie, norki, szynszyle, królikimieszne i futerkowe oraz gołębie (52 rasy).

Celem wystawy jest popularyzowanie hodowli zwierząt futerkowych i mięsnych, które przyniosą pokaźne dochody nie tylko hodowcom, ale także całej naszej gospodarce m. in. poprzez szerokie możliwości

Na linii: miasto — powiat — województwo

Pierwsze efekty koordynacji

Wczoraj w sali obrad Prezydium WRN spotkali się przedstawiciele prezydium rad: wojewódzkiej, Poznańska i powiatu poznańskiej, by dokonać oceny stopnia realizacji ustaleń dotyczących zagospodarowania strefy podmiejskiej, wynikających z uchwały Prezydium RN Poznania i Prezydium WRN z lipca ubr.

Przedmiotem dyskusji zespołu koordynującego było ostateczne ustalenie kierunku działania na lata najbliższe, z uwzględnieniem tak potrzeb miasta jak i powiatu. Sporo uwagi poświęcono problemowi komunikacji w związku z projektowaną budową drogi łączącej Skórzewo i Plewiska oraz drogi z Pobiedzisk do Wronczyna i Tuczna, wzdłuż której ma powstać rejon rekreacyjny dla mieszkańców Poznania.

Wiele wspólnych rozwiązań pozwoliło mądrze gospodarzyć posiadanymi środkami. Np. zrezygnowano z budowy szkół na pobrażu miasta, kładąc raczej nacisk na rozwój dróg i komunikacji, co umożliwiło dzieciom dojazd do pobliskich szkół peryferyjnych Poznania, a mieszkańcom podpoznańskich miejscowości uatwił dojazd do centrum Poznania. I

tak zamiast budować szkołę w Skórzewie — skierowano dzieci do szkoły przy ul. Skórzewskiej, podobnie rozwiązano problem Piotrowa. Nowe szkoły powstaną natomiast w Czerwoku, Pobiedziskach, Luboniu (część dzieci uczęszczać będzie do szkoły na Dębcu). Planuje się też utworzenie w powiecie szkoły specjalnej.

Za priorytetowe dla powiatu uznano budowę wodociągu w Mosinie i Pobiedziskach i kolektora w Swarzędzu. W kosztach partycypować będzie i miasto i województwo. Miasto jest zainteresowane tą inwestycją choćby ze względu na plany rozbudowy rejonu rekreacyjnego, dla Swarzędza to problem rozwoju budownictwa.

Podczas dyskusji zwrócono uwagę na zbyt małe zainteresowanie zakładów pracy strefą podmiejską, która dostarcza przecież wiele możliwości wypoczynku i rekreacji dla pracowników.

Problem stający obecnie przed zespołem koordynującym, to wypracowanie jednolitego modelu strefy podmiejskiej, który byłby następnie systematycznie i sukcesywnie realizowany. (bw)

Przegląd młodych talentów

Osiedlowy Dom Kultury na Osiedlu Piastowskim organizuje w lutym dla młodzieży mieszkającej na Ratajach „I Przegląd młodych talentów” w kategorii wokalne i instrumentalnej. Celem przeglądu jest umożliwienie młodzieży dokonania prezentacji własnych uzołnień muzycznych i wokalnych. Ponadto organizatorzy planują utworzenie z najlepszych wykonawców zespołu estradowego.

Warunkiem uczestniczenia w przeglądzie jest wypełnienie karty uczestniczenia, wiek od 15 — 30 lat, zamieszkanie na terenie Osiedla Piastowskiego bądź Jagiellońskiego.

Zgłoszenia chętnych przyjmować na se w Wydziale Społeczno-Wychowawczym Spółdzielni — Osiedle Piastowskie 16, pok. 19 — do 20 bm. Eliminacje wstępne odbędą się w auli Szkoły Podstawowej nr 14. 24. bm. o godz. 17, a koncert laureatów, podczas którego ogłoszone będą wyniki, w tejże auli 28 bm. też o godz. 17. (na)

Czyn społeczny ORMO

Przy ul. Sikorskiego 6 przekazano do użytku nową placówkę dla ORMO, działającą przy Komitecie Osiedlowym Górna Wilda. Pomieszczenia te są rezultatem czynu społecznego ormowców, którzy przeprowadzili bezinteresownie przy remoncie i adaptacji lokali około 1200 godzin.

Na uwagę zasługuje m. in., to, że wspomniana placówka ORMO, której komendantem jest Franciszek Sałata, sprawu je patronat nad 8 szkołami. Za poznaje w nich uczniów z zasadami ruchu drogowego, przeprowadza egzaminy i wydaje karty rowerowe. Dzięki wspomnianej akcji dotychczas otrzymało takie karty około 600 uczniów.

Placówka sprawuje też m. in. pieczę nad parkiem na Łęgach Dębskich i zwraca szczególną uwagę na rejon odwiedzany często przez chuliganów. (b)

INFORMUJEMY

„Nowe tendencje w budownictwie turystycznym ZSRR” — to tytuł prelekcji mgr. inż. arch. L. Dębskiego dzisiaj o godz. 18 w Klubie SARP, St. Rynek 56.

Plenarne zebranie członków Oddziału ZBoWiD Jeżyce, połączone z obchodem 26 rocznicy wyzwolenia Poznania, odbędzie się dzisiaj o godz. 18 w auli Wyższego Studium Nauczycielskiego, ul. Szamarzewskiego 89.

Na wieczór wspomnień i poezji w 26 rocznicę wyzwolenia Poznania, który poprowadzi red. A. Napierała, zaprasza Klub MPiK, ul. Ratajszaka 39 dzisiaj o godz. 19.

W koncert dla słuchaczy koncertu dla młodzieży „Pro Sinfonię” (II stopień) odbędzie się w sobotę, 20 bm. o godz. 17 w auli UAM.

Serdeczny dar

Troskliwie opiekuje się „Teletra” wychowankami Państwowego Domu Dziecka w Kobylnicy. Często zaprasza młodzież do zakładowego klubu, lub zespoły „Teletry” jadą z wizytą do Kobylnicy.

Nie tak dawno Zakładowy Komitet ZMS ufundował książeczkę mieszkaniową dla wychowanka Domu Dziecka. W ubiegłym tygodniu inny wychowanek DD z Kobylnicy Krzysztof Jagodziński otrzymał od Rady Zakładowej „Teletry” podobną książeczkę mieszkaniową z wkładem 8000 zł. Chłopiec był uszczęśliwiony. Wręczenie tego cennego upominku nastąpiło na posiedzeniu Rady Zakładowej. (bg)

Wyjaśnienie

„Rolnicze obrachunki w Pokrzywie” — brzmiał tytuł artykułu, zamieszczonego przez nas na tej stronie 16 bm. Ze strony Prezydium WRN spotkaliśmy się z uwagą, iż autor wspomnianej publikacji, pisząc o liczbie hektarów gruntów leżących odległości i że wykorzystanych, użył nieprecyzyjnego zwrotu. W rzeczywistości gruntów odlegających mamy w Wielkopolsce 16.000 hektarów (przeważnie V i VI klasy), przy czym także część z nich wykorzystywana jest w ramach tzw. systemu bezumownego. Natomiast liczba hektarów gruntów nie w pełni wykorzystanych, należących do Państwowego Funduszu Ziemi itp. oraz gruntów odlegających łącznie — wynosi około 100 000. (z)